

Krzysztof Izak

Nie tylko islam. Ekstremizm i terroryzm religijny

W ostatnich dwóch dekadach XX wieku aktywność radykalnych ugrupowań islamskich oraz ataki terrorystyczne przeprowadzane przez muzułmańskich ekstremistów zwróciły uwagę służb specjalnych, ekspertów, mediów i naukowców na radykalny nurt islamu jako źródło zagrożeń dla stabilności krajów arabskich (szerzej: muzułmańskich oraz państw zamieszkałych przez znaczną liczbę ludności wyznającej islam) i dla bezpieczeństwa Zachodu. Pojawiła się też swego rodzaju moda na islam. Obserwuje się wzrastającą liczbę konwersji na tę religię wśród młodych Europejczyków obojga płci, a publikacje książkowe poświęcone islamowi, jego cywilizacji, a także terroryzmowi szybko znikają z księgarskich półek. W literaturze, mediach i podczas dyskusji za gościło nowe pojęcie – *dżihadyzm* oraz pochodzące od niego formy rzeczownikowe i przymiotnikowe; angielskie określenia: *foreign fighters*, *homegrown terrorism*, *solo terrorism*, *the lone wolf*, *leaderless resistance* znalazły się w języku polskim; a terminy: fundamentalizm, integryzm, islamizm i salafizm, używane przed laty w naukowych publikacjach, najczęściej zachodnich, są obecnie powszechnie stosowane na łamach prasy i w książkach, a także są wypowiedzane w radiu i TV przez wielu ekspertów od terroryzmu, choć niekiedy niezgodnie z ich poprawnym znaczeniem.

Wydarzenia, które rozgrywają się na Bliskim Wschodzie, oraz skala i umiędzynarodowienie islamskiego terroryzmu pozostawiły w cieniu akty przemocy dokonywane przez wyznawców innych religii. Każda bowiem z wielkich religii ma swoje ekstremalne nurty – żeby nie powiedzieć „fundamentalizmy” – które prowadzą do radykalizacji wiernych i wyzwalają agresję. Jeszcze do niedawna wydawało się, że jedynie buddyzm jest pozbawiony agresywnego charakteru, ale wydarzenia z 2012 r. w Mjanma (oficjalna nazwa Birmy) zrewidowały ten pogląd¹.

Celem ataków radykalizowanych wyznawców religijnych są obiekty kultu, przedstawiciele innych religii lub całe grupy społeczne, co niekiedy przekształca się w czystki etniczne. Bojownicy Państwa Islamskiego w Iraku i Syrii zabijają nie tylko chrześcijan,

¹ W 2012 r. podczas antymuzułmańskich wystąpień w Birnie buddyjski mnich Saydaw Wirathu wezwał swoich zwolenników do wypędzenia z kraju muzułmańskich Karalów (w ponad 60-milionowej Birmie stanowią oni od 4 do 10 proc. ludności). Wirathu stwierdził, że chcą oni zniszczyć naród birmański. Apelowal, aby nie handlować z muzułmanami, nie wynajmować im domów i nie oddawać córek za żony. Namawiał też, by buddyści wyodrębnili się od innych mieszkańców regionu i zostali policzeni, najlepiej naklejając na drzwiach, riksach czy motorach liczbę 969. Birmańczycy wierzą bowiem w moc liczby; a 969 to suma symboli składających się na tzw. Trzy Klejnoty, będące fundamentami ich filozofii i wiary. Buddyści mieli również chodzić od domu do domu, wypatrując liczby 786. W tej części Azji muzułmanie używają jej jako skrótu koranicznego wezwania do Allaha, ale buddyjscy sąsiedzi podejrzewają, że jest to szyfr spiskowców. Wierzą, że muzułmanie sprzysięgli się, aby w XXI wieku przejąć władzę nad światem. Suma liczb 7, 8 i 6 daje 21, jak XXI wiek. Inni mnisi stali się aktywni w komitetach, które na hasło „969” zwoływały wiece. Ich organizowanie się ułatwił internet, do niedawna w Birnie niedostępny. Internauci „lajkowali” strony kampanii, pisząc: *Zabić ich wszystkich!* Sprzedawano też płyty z antymuzułmańskimi mowami w wersji audio i wideo, zob. M. Kruczkowska, *Birmański fanatyzm spod znaku Buddy*, „Gazeta Wyborcza” z 15 kwietnia 2013 r.

jazydów i szytów, lecz także tych sunnitów, którzy nie chcą im się podporządkować lub arbitralnie zostali uznani za mało bogobojnych (konflikt na Bliskim Wschodzie zamienił się w wojnę religijną pomiędzy sunnitami i szytami). Hindusi prowadzą ataki wymierzone w chrześcijan na Wybrzeżu Malabarskim Indii i w Goa, a żydowscy ultraortodoksi w różne odłamy chrześcijan, muzułmanów i umiarkowanych współwyznawców lub świeckich Żydów na terenie Izraela. Z kolei na Filipinach chrześcijanie utworzyli szwadrony śmierci „Ilaga” („Szczer”) mordujące muzułmanów w imię wyznawanej religii i w odwecie za dyskryminację chrześcijan na Mindanao². Przemoc o charakterze religijnym cyklicznie nasila się i opada.

Konflikty religijne, choć są młodszą formą wojen o dominację w historii ludzkiej cywilizacji, to przybierają często bardziej krwawy charakter i na długie lata są zarzewiem wzajemnych uprzedzeń, animozji i nienawiści. Przykładem jest wojna na Bałkanach w latach 1992–1995, w której walki toczyli pomiędzy sobą katolicy (Chorwaci), prawosławni (Serbowie) i muzułmanie (Bosznacy), należący przecież do tej samej grupy ludów południowo-słowiańskich i mówiący tym samym językiem serbsko-chorwackim. Wszystkie strony tego konfliktu, w którym różnice religijne połączyły się z silnym nacjonalizmem, popełniały trudne do opisanego okrucieństwa i zbrodnie. Nieco inny charakter miał konflikt północnoirlandzki zakończony w kwietniu 1998 r. zawarciem Porozumienia Wielkopiątkowego, ale wciąż „tłący się” w postaci zamachów bombowych i prób ich przeprowadzenia oraz ataków na policjantów i strażników więziennych w Ulsterze dokonywanych przez spadkobierców Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) – RIRA³ i CIRA⁴. Irlandzkich katolików należących do IRA zwalczały brytyjskie siły bezpieczeństwa i protestanci lojaliści z Ochotniczych Sił Ulsteru (Ulster Volunteer Force) i Stowarzyszenia Obrony Ulsteru (Ulster Defense Association).

Jedną z przyczyn współczesnych konfliktów religijnych i terroryzmu motywowanego religijnie jest fundamentalizm – słowo klucz, które otwiera drzwi do dyskusji na temat ortodoksji, herezji, sekt i upolitycznienia religii. Właśnie upolitycznienie religii sprawia, że to, co powinno się znajdować w sferze sacrum (której koncentrują się wierzenia, praktyki religijne i życie duchowe wiernych), opuszcza jej granice i przenika do sfery profanum (sfery świeckości, życia materialnego), narzucając jej własne postrzeganie świata i sposób postępowania ludzi, niekoniecznie wyznawców tej samej religii. Fundamentalizm odwołuje się do początków religii, jej największej świętości, często zmitologizowanej, upatruje w świętych księgach główne źródło wiedzy i literalnie odczytuje oraz nawołuje do przemocy w imię realizacji religijnych, a właściwie politycznych celów.

Religijny radykalizm, często połączony z nacjonalistyczną ideologią, był i jest źródłem wielu konfliktów na świecie i działań o charakterze terrorystycznym. Oprócz wymienionej wojny na Bałkanach należy wspomnieć o konflikcie syngalesko-tamilijskim na Sri Lance. W toczonej od lat 80. XX w. do 2009 r. wojnie pomiędzy Liberation Tigers of

² E. Griswold, *Dziesiąty równoleżnik. Doniesienia z pogranicza chrześcijaństwa i islamu*, Warszawa 2013, s. 381–384.

³ RIRA – Real IRA (Prawdziwą IRA) została utworzona przez grupę radykalnych członków Provisional IRA – PIRA (Tymczasowej IRA, powstałej w 1969 r.), którzy nie pogodzili się z zawarciem Good Friday Agreement (Porozumienia Wielkopiątkowego). Na czele RIRA stanął Michel McKevin. Przed wystąpieniem z Tymczasowej IRA był on członkiem jej Rady Wojskowej i kwatremistrzem, co dawało mu kontrolę nad arsenalami tej organizacji. Przypuszczalnie zachował dawne kontakty, dzięki czemu RIRA mogła czasem korzystać z ukrytych przez IRA materiałów wybuchowych.

⁴ CIRA – Continuity IRA (IRA–Kontynuacja), powstała w 1986 r.

Tamil Eelam – LTTE (Tygrysmi Wyzwolenia Tamijskiego Ilamu) a lankijskimi siłami rządowymi zginęło około 100 tys. osób. Był to konflikt etniczny pomiędzy aryjską większością Syngalezów (około 75 proc. mieszkańców wyspy) i drawidyjską mniejszością Tamilów (około 18 proc.) oraz pomiędzy buddystami (Syngalezi) i hinduistami (Tamilowie)⁵. LTTE dążyła do utworzenia w północno-wschodniej części Sri Lanki niezależnego państwa lub autonomii. Cel ten zamierzała osiągnąć, stosując zmasowaną kampanię terrorystyczną, również przy wykorzystaniu terrorystów samobójców. Ofiarą zamachu terrorystki samobójczyni LTTE był m.in. premier Indii Rajiv Gandhi (21 maja 1991 r.)⁶.

Fundamentalizm chrześcijański

Słowo fundamentalizm pochodzi od wspólnego tytułu *The Fundamentals: A Testimony to the Truth* – 12 broszur opublikowanych w USA w latach 1910–1915. Zawierały one około 90 artykułów, w których czołowi amerykańscy teolodzy tłumaczyli dogmaty wiary. Każda z nich została opublikowana w nakładzie 3 mln egzemplarzy, które bezpłatnie przesyłano pastorom, kaznodziejom, dyrektorom szkółek niedzielnych, profesorom i studentom teologii. Projekt ten, uznany za początek ruchu protestanckiego fundamentalizmu, sfinansowali bracia Lyman i Milton Stewart, naftowi milionerzy z Kalifornii. Publikację poprzedziło w 1910 r. sformułowanie przez prezbiterian⁷ z Princeton nauki o nieomyślności *Pisma Świętego* i ogłoszenie zasady „sola Scriptura” („tylko Księga”), zgodnie z którą *Biblia* jest księgą pierwszą i ostateczną, pewną i nieomylną. Z tą zasadą jest związany tzw. skrypturalizm biblijny m.in. odrzucający wszelkie dogmaty i poglądy niepoparte autorytetem *Biblii*. W Princeton ogłoszono również pięć fundamentalnych dogmatów: o nieomyślności *Pisma Świętego*, o narodzeniu Chrystusa z Dziewicy, o odpokutowaniu przez Chrystusa na krzyżu ludzkich grzechów, o cielesnym zmartwychwstaniu Chrystusa, o realności czynionych przez Chrystusa cudów. Tworzenie się całego ruchu fundamentalistycznego zapoczątkowała konferencja protestancka w Niagara Falls w 1898 r., na której przyjęto deklarację o niepodważalnym autorytecie *Biblii* i absolutnej pewności paruzji (ponownego przyjścia Chrystusa na ziemię)⁸.

Wydarzenia te miały poważne konsekwencje dla późniejszej sceny politycznej w Stanach Zjednoczonych i życia społecznego w tym kraju, przyczyniając się do wielu napięć o charakterze etnicznym i religijnym. Do propagowania swych idei fundamentaliści wykorzystali środki masowego przekazu. Dużego znaczenia nabrali tzw. te-leewangeliści, czyli radykalni kaznodzieje prezentujący swoje poglądy przed kamerami telewizyjnymi, którzy jednocześnie zbierali od wiernych fundusze. Popularność zyskał Jerry Falwell, który w 1979 r. założył organizację Moral Majority (Moralna Większość). Nakłaniał on protestanckich fundamentalistów do angażowania się w politykę sprzeciwu wobec państwowego i federalnego prawodawstwa. Problematyka religijna została włączona do kampanii politycznych, w tym do kampanii prezydenckiej w 1980 r., w której zwycięstwo odniósł Ronald Reagan. Nie krył on swoich sympatii wobec tego ruchu. Po otrzymaniu nominacji w czasie konwencji Partii Republikańskiej prezydent Reagan

⁵ W VII wieku hinduiści wygnali wyznawców buddyzmu z Indii. Buddyści znaleźli schronienie w Tybecie, Mongolii, Indochinach, Japonii i na Cejlonie (obecnie Sri Lanka), ale tylko na Cejlonie doszło do religijnego odwetu.

⁶ C. Reuter, *Zamachowcy-samobójcy. Współczesność i historia*, Warszawa 2003, s. 294–305.

⁷ Prezbiterianie oprócz kwaków, metodystów i baptystów są zaliczani do wyznań dyssenterskich, czyli odłamów protestantyzmu, które nie należą do Kościoła anglikańskiego.

⁸ K. Armstrong, *W imię Boga. Fundamentalizm w judaizmie, chrześcijaństwie i islamie*, Warszawa 2005, s. 249–250.

zobowiązał się do tego, że po zwycięstwie w wyborach spełni niektóre żądania ruchów fundamentalistycznych: ponownie zostaną włączone modlitwy do szkół publicznych, usunięte na mocy wcześniejszej decyzji Sądu Najwyższego, oraz zostanie znowelizowane prawo dotyczące aborcji, które i tak znacznie ograniczało jej dostępność. Kiedy cztery lata później Reagan ponownie został wybrany prezydentem, jeszcze mocniej podkreślił swoje poparcie dla teorii fundamentalistów, codziennie rozpowszechnianych przez środki masowego przekazu lub podczas bezpośrednich spotkań z wyznawcami. Dla niektórych środowisk fundamentalistów prezydent Reagan stał się jednak obiektem ostrej krytyki, gdy mianował ambasadora Stanów Zjednoczonych w Watykanie⁹.

Kierując się religijnymi hasłami, grupy fundamentalistów zapoczątkowały tzw. terroryzm antyaborcyjny¹⁰. W 1986 Randall Terry założył wraz z Josephem Schidlerem, twórcą organizacji Pro-Life Action League, ugrupowanie Operation Rescue (Operacja Ratunkowa/Ocalenia). Jego członkowie demonstrowali przed klinikami i kładli się w drzwiach przychodni, uniemożliwiając pacjentom wejście. Policja musiała ich usuwać siłą. Dnia 28 listopada 1987 r. Terry poprowadził 300 swoich zwolenników do kliniki aborcyjnej w Cherry Hill, w stanie New Jersey. Przez prawie 11 godzin odprawiali nabożeństwo w miejscu, które określili jako przedsionek piekła, modlili się, śpiewali psalmy i nie dopuszczali do kliniki kobiet i pracowników. Pod koniec dnia aresztowano 211 uczestników zdarzenia. W 1988 r. w czasie konwencji demokratów w Atlancie członkowie ruchu rozpoczęli „oblężenie Atlanty”. Aresztowano blisko 1300 demonstrantów z powodu blokowania miejskich klinik aborcyjnych. Od tamtej pory członkowie ugrupowania organizowali Dni Ocalenia w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych, a także szkolenia, podczas których prowadzono wykłady na temat zła, jakie niosą za sobą feminizm i liberalny rząd, oraz uczono ich posługiwania się technikami wywierania nacisku. Swoje operacje nazywali aktami biblijnego nieposłuszeństwa. W 1991 r. członkowie Operation Rescue zorganizowali trzydniową blokadę klinik aborcyjnych w Wichita (Kansas), podczas których policja aresztowała 1900 protestujących¹¹.

Terry, w przeciwieństwie do Falwella, traktował akty przemocy za uprawniony środek walki. Przyświecał mu fundamentalistyczny cel: stworzenie narodu, którego polityka będzie oparta na etyce judeochrześcijańskiej. Na niej miał zostać zbudowany system prawny i moralność. Terry był przekonany, że jeżeli Operation Rescue się nie powiedzie, *Ameryka nie da sobie rady*. Twierdził, że w wyniku tych operacji zostanie położony kres zabijaniu nienarodzonych dzieci, a w dalszej kolejności pornografii dziecięcej, eutanazji i dzieciobójstwa. Wypowiedział wojnę, która miała zapobiec nadciągającej katastrofie i ocalić cywilizację amerykańską. Do 1992 r. członkowie ruchów antyaborcyjnych dokonali 161 zamachów bombowych oraz podpaleń. W 1984 r. w Pensacola na Florydzie podłożono bombę w klinice dla kobiet oraz dokonano wielu innych ataków terrorystycznych. Jedną z grup łączonych z tymi aktami przemocy była Rescue America (Ocalenie Ameryki). W marcu 1993 r. członek tej organizacji Michael Griffin zastrzelił przed kliniką w Pensacoli lekarza. W 1994 r. Paul Hill, były pastor, zastrzelił lekarza i jego ochroniarza. Hill stał na czele Defensive Action, wojującej grupy antyaborcyjnej.

⁹ G. Kepel, *Zemsta Boga. Religijna rekonkwista świata*, Warszawa 2010, s. 191–194.

¹⁰ Na początku lat 70. XX w. protesty przeciw aborcji miały łagodny charakter. Nawet po przełomowym wyroku Sądu Najwyższego w 1973 r., gdy kobiety uzyskały prawo do aborcji, początkowe reakcje były pozabawione przemocy. Dopiero w 1979 r. konserwatywni lobbyści i sponsorzy zaczęli intensywnie zwalczać polityków popierających prawo do aborcji.

¹¹ *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 2004, s. 538–540.

W maju 1992 r. bomba zniszczyła klinikę w Toronto. W grudniu 1994 r. działacz antyaborcyjny postrzelił ginekologa w jego mieszkaniu w Vancouver. Do antyaborcyjnych operacji przyłączył się też Ku-Klux-Klan, który przeciwstawiał się prawu do przerywania ciąży przez białe kobiety. W 1994 r. członkowie tej organizacji demonstrowali przed kliniką aborcyjną na Florydzie, protestując przeciwko ochronie, jaką klinice zapewniały władze federalne. W latach 1993–1996 terroryści zabili pięć i ranili 11 osób związanych z dokonywaniem zabiegów przerywania ciąży. Z kolei w samym tylko 1995 r. zanotowano ponad 2 tys. incydentów zakłócania praktyk klinik aborcyjnych, w tym w 295 przypadkach zastosowano przemoc¹².

Z fundamentalistycznym ruchem protestanckim związana była też sekta Gałąź Dawidowa, założona w 1955 r. przez członków społeczności Dawidianów. Do powstania ugrupowania doszło w wyniku załamania się apokaliptycznego ruchu, kierowanego przez Victora Houteffa (1885–1955), który po wydaleniu z Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego za kontrowersyjne poglądy założył Powszechne Stowarzyszenie Dawidian Adwentystów Dnia Siódmego. Houteff zapowiadał przejęcie kontroli nad Palestyną, co miało się stać początkiem apokaliptycznego końca świata. W 1961 r. grupa się rozpadła. Część jej wyznawców pozostała w teksańskiej siedzibie ruchu w Waco, na farmie Mount Carmel Center, nazwanej później Ranczem Apokalipsy. W 1984 r. przyłączył się do nich Vernon Wayne Howell, znany bardziej jako David Koresh, który w 1987 r. przejął przywództwo nad grupą po George'u Rodenie i wymusił bezwzględny posłuch u jej członków. Uważał się za istotę nadprzyrodzoną i określał mianem „proroka”, „mesjasza” oraz „Chrystusa”. Sekta liczyła kilkaset osób. Na farmie gromadzono duże ilości broni palnej, przygotowując się w ten sposób na nadejście końca świata. Zbawienie mogli otrzymać tylko ci, którzy bezwzględnie słuchali przywódcy. Koresh zakazał swoim zwolennikom wszelkich kontaktów cielesnych, jedynie on był wyjątkiem pod tym względem. Dopuszczał się wykorzystywania seksualnego nawet 12-letnich dziewczynek. W lutym 1993 r. władze skierowały na teren Rancza Apokalipsy kilkunastu agentów Biura ds. Alkoholu, Tytoniu, Broni Palnej oraz Materiałów Wybuchowych w celu przeszukania posiadłości. Wywiązała się strzelanina, która zmusiła funkcjonariuszy do wycofania się. Doszło do trwającego 51 dni oblężenia siedziby sekty. Oblężenie zakończyło się 19 kwietnia wybuchem pożaru, w którym zginęło 80 osób – mężczyzn, kobiet i dzieci. Zginął również Koresh¹³.

Innym charakterystycznym zjawiskiem społecznym w USA jest aktywność ultrapravicowych, paramilitarnych milicji. Ideologicznie jednoczy je ruch Christian Identity (Chrześcijańska Tożsamość), zwany również Christian Patriotism (Chrześcijański Patriotyzm), założony w latach 70. XX w. przez Richarda G. Butlera. W latach 80. przedstawiciele kilku ekstremistycznych grup skrajnie prawicowych zaczęli organizować coroczne zjazdy nad jeziorem Hayden w stanie Idaho. Członkowie ruchu odrzucają

¹² Tamże.

¹³ Gwałtowność i rozmiar wydarzeń w Waco oraz fakt, że miliony osób na całym świecie obejrzały w telewizji film nakręcony podczas operacji, doprowadziły do przeprowadzenia dwóch niezależnych śledztw dotyczących postępowania organów ścigania podczas oblężenia. Departament Skarbu oraz Departament Sprawiedliwości sporządziły raporty, które wraz z innymi oświadczeniami władz dotyczącymi ideologii millenarystycznej po części wyjaśniły przyczynę takiego rozwoju wydarzeń. Najprawdopodobniej władze uznały Gałąź Dawidową za sektę przetrzymującą zakładników potrzebujących pomocy. Z punktu widzenia ekstremistów fakt, że ostateczny szturm w Waco odbył się 19 kwietnia, w dniu, w którym w 1775 r. wymiana ognia między oddziałami armii brytyjskiej i pospolitym ruszeniem pod Lexington zapoczątkowała rewolucję amerykańską, nadał temu wydarzeniu jeszcze większe znaczenie, zob. R. Black, *Tajne kultury zła*, Warszawa 2010, s. 24–34.

wiarę we wniebowstąpienie. Chcą pozostać na ziemi w czasie Armagedonu, aby walczyć z siłami zła. Są zagorzałymi antysemitami, dlatego z wrogością odnoszą się do poparcia, którego fundamentaliści udzielają syjonizmowi, uważanemu przez nich za wielki grzech. Według nich Żydzi są dziećmi szatana, Jezus nie był Żydem, lecz Aryjczykiem, a większość prawdziwych Izraelitów przywędrowała z Izraela do Europy Zachodniej w VI w. p.n.e. Żydzi przywłaszczyli sobie tytuł narodu wybranego należący do rasy aryjskiej i ukradli Ziemię Świętą, która powinna pozostać mandatowym terytorium brytyjskim. Członkowie ruchu są przekonani, że zmagania Dni Ostatecznych będą się toczyły w Ameryce, a nie na Bliskim Wschodzie. Przepowiadają nowy Holocaust niosący zgubę Stanom Zjednoczonym i całej białej rasie. Zapowiadają rychły upadek rządu federalnego, zwanego przez nich ZOG (Zionist Occupation Government – Syjonistyczny Rząd Okupacyjny) i kontrolowanego przez Żydów, Afroamerykanów i ONZ. Utrzymują, że jest on zdominowany przez szatana i Żydów, którzy chcą wygubić rasę aryjską. Część z nich zorganizowała się w grupy bojowe i w odległych północno-zachodnich stanach opanowywała techniki przetrwania, gromadząc broń i amunicję, a także szykując się do rozstrzygającej wojny. Wielu wyznaje ideologię przetrwania (surwiwalizm), czyli teorię samowystarczalności po upadku społeczeństwa w wyniku np. wojny nuklearnej. Niektórzy członkowie organizowali zbrojne ataki na instytucje rządowe i zabijali urzędników stanowych, podkładali bomby i podpalali kliniki aborcyjne. Ideologia Christian Identity zainspirowała Timothy'ego McVeigha do dokonania zamachu bombowego na budynek federalny w Oklahoma City¹⁴.

Christian Identity nie jest ruchem jednorodnym, lecz stanowi wiele powiązanych z sobą organizacji, zwanych często „kościółami”, gromadzących około 50 tys. członków. Kościoły te są rozrzucone po całych Stanach Zjednoczonych. Najbardziej znany jest Church of Jesus Christ Christian of the Aryan Nations (Kościół Jezusa Chrystusa Chrzciciela Narodów Aryjskich), położony w pobliżu wspomnianego jeziora Hayden. Teologia tej organizacji jest również inspiracją dla wielu ugrupowań skrajnie prawicowych. Członkowie ruchu, podobnie jak fundamentaliści motywowani wzdumą i strachem, zamknęli się we własnym środowisku, aby w odosobnieniu przygotować się do opanowania świata. Wszędzie wokół widzą spisek, kultywują ideę walki o odrodzenie religijne i otwarcie głoszą faszystowską ideologię oraz nienawiść do rządu USA. Odizolowani od nowoczesnego życia stali się fanatykami. Grupy należące do Christian Identity zajmują się również problemami nieomylności *Biblii* i zagadnieniami doktrynalnymi. Pragną wywalczyć dla siebie własny stan w USA. Christian Identity stworzyła ideologię alienacji i terroru niemającą odpowiednika w całej historii USA¹⁵.

Religijną konotację mają również niektóre organizacje białych supremacjonistów ruchu White Power¹⁶. Należy do nich m.in. The Church of the Creator – Kościół Stwórcy, znany obecnie jako Creativity Movement. Jego członkowie dopuszczają się przemocy w celu wywołania wojny rasowej. Bernhard Ben Klassen, założyciel organizacji, wierzył, że w jego religii istnieje tylko rasa biała. Oprócz tego jego ideologia zakłada

¹⁴ W dniu 19 kwietnia 1995 r. Timothy McVeigh spowodował eksplozję materiałów wybuchowych umieszczonych w samochodzie, w wyniku której zawałił się budynek federalny w Oklahoma City. W wybuchu zginęło 168 osób. Datę 19 kwietnia McVeigh wybrał dla uczczenia drugiej rocznicy wydarzeń w Waco, zob. B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001, s. 101–116.

¹⁵ K. Armstrong, *W imię Boga...*, s. 512–514.

¹⁶ Biała supremacja (ang. *white supremacy*) – ruch uznający białą rasę za wyższą od ludów należących do innych ras i mniejszości. Członkowie określają niekiedy ruch także mianem *White Pride*, za: http://pl.wikipedia.org/wiki/Bia%C5%82a_supremacja (przyp. red.).

istnienie żydowskiego spisku we władzach USA, w międzynarodowej bankowości i mediach. Członkowie organizacji uważają, że musi nastąpić RaHoWa (*Racial Holy War* – Święta Wojna Rasowa), aby usunąć ze świata Żydów i inne „błotne” rasy. We wczesnych latach 90. nastąpił bardzo duży wzrost liczebności tej organizacji, co było spowodowane szerzącą się wiarą w apokalipsę i przekonanie, że nadciąga RaHaVa. W 1996 r. Matthew Hale został nowym przywódcą tego ugrupowania. Dokonał wielu zmian w organizacji, która przyjęła nazwę The World Church of the Creator (Światowy Kościół Stworzyciela), aby nadać jej pozór światowego zasięgu. Członkowie ruchu z południowej Florydy byli podejrzewani o wiele pobić na tle rasowym¹⁷.

Fundamentalistyczni duchowni stali się jednym z filarów amerykańskich neokonserwatystów, przekonanych, że powrót narodu żydowskiego do Palestyny i zgromadzenie się jego członków na ziemi biblijnej jest wydarzeniem eschatologicznym i zapowiada bliskie nawrócenie się narodu wybranego na chrześcijaństwo i ponowne przyjście Chrystusa na ziemię (paruzja). W tym kontekście nie może dziwić fakt poparcia, jakiego działaniom żydowskich ultraortodoksów udzielało wielu równie fanatycznych ewangelicznych chrześcijan z USA. Nie tylko słownie popierali skrajnie religijne żydowskie grupy przeprowadzające ataki wymierzone w meczety na terenie Palestyny, lecz także udzielali im pomocy finansowej. Uważali się za „nowo narodzonych” chrześcijan, doskonale zdając sobie sprawę, że zniszczenie meczetów na Wzgórzu Świątynnym w Jerozolimie wywołałoby wojnę, która mogłaby zakończyć się oczekiwanym Armagedonem. Fundamentalisci czekają na ów kataklizm, uważając, że właśnie im zostanie oszczędzone cierpienie, ponieważ dostąpią zaszczytu wniebowstąpienia, obserwując z niebios rzeź na ziemi¹⁸.

Atak z 11 września 2001 r. fundamentalisci potraktowali jako akt gniewu boskiego. Po wkroczeniu sił amerykańskich do Iraku w fundamentalistycznych kościołach głośno bardzo wojownicze kazania przeciw interwencji w Iraku. Dochodziło m.in. do pikietowania pogrzebów poległych żołnierzy USA przez baptystów, którzy wnosili obraźliwe hasła¹⁹. W ich opinii nieszczęścia związane z wojną w Iraku i Afganistanie były karą boską za tolerowanie mniejszości seksualnych w armii i społeczeństwie. Armia USA składa się, w ich mniemaniu, z osób odmiennych orientacji, więc nie zasługują one na przyzwoity pochówek. Według wiernych Kościoła Baptistycznego Westboro nieszczęścia trapiące ludzkość, a Stany Zjednoczone szczególnie, są pochodną tolerancji dla homoseksualistów, katolików i muzułmanów, a polegli żołnierze to „bezbożnicy z Sodomy”, których należy pochować „pogrzebem osła”. Pastor Fred Phelps i jemu podobni czuli się wykonawcami kary boskiej, którą może być dotknięty każdy, kto rozmija się z ich interpretacją *Pisma Świętego*²⁰.

¹⁷ J. Mozzochi, *USA: naziści, patrioci i milicja* [online], „Nigdy Więcej” 1998, nr 7, www.nigdywiecej.org [dostęp: 28 XI 2010].

¹⁸ J.J. Mearsheimer, S.M. Walt, *Lobby izraelskie w USA*, Warszawa 2011, s. 155–163; także P. Milewski, *Walka o Żyda*, „Wprost” 2011, nr 40, s. 60–62.

¹⁹ Ochroną uroczystości pogrzebowych poległych żołnierzy zajęły się m.in. kluby motocyklowe. Na przykład członkowie stowarzyszenia Patriot Guard Riders (Jeźdźcy Gwardii Patriotycznej), składającego się przede wszystkim z weteranów armii, okazując szacunek poległym bohaterom i ich rodzinom, podczas pogrzebów otaczali kondukt ścisłym kordonem. Podczas wnoszenia przez pikietujących obraźliwych okrzyków gwardia śpiewała lub uruchamiała silniki swoich motocykli. Ojcu zabitego w Iraku kaprała Matthew Snydera w 2011 r. sąd przyznał 11 mln dolarów odszkodowania za zakłócenie pogrzebu syna, zob. M. Fita-Czuchnowska, *Rydzyki Ameryki. George Bush słono zapłacił za zabiegi o poparcie religijnych fundamentalistów*, „Wprost” 2007, nr 47, s. 98–99.

²⁰ Tamże.

Prezydent George Bush wykorzystywał religię w polityce bardziej niż jego poprzednicy. Poparcia szukał również wśród fundamentalistów. Biały Dom miał nadzieje na powstanie trwałej, szerokiej konserwatywnej koalicji, z udziałem nawet skrajnych ugrupowań. Zniechęciło to zwolenników politycznego umiarkowania do amerykańskiej administracji. Wielka koalicja okazała się utopią, a działalność ekstremistów karykaturą ruchów konserwatywnych. Zabiegi Białego Domu o przychyłność radiowych oraz telewizyjnych pastorów i kaznodziejów były jednak bardzo konsekwentne. Zwłaszcza wiceprezydent Dick Cheney często gościł w ich programach jako propagator inwazji na Irak i rzecznik innych inicjatyw rządu. Mimo tych związków polityków z przedstawicielami fundamentalistów, wielu z nich twierdziło, że to gniew boski obrócił w koszmar wojnę w Iraku. Radykalne, protestanckie zaplecze Partii Republikańskiej jest przekonane, że prawo nigdy nie może być neutralne. Żarliwie wierzy w rolę płci i rodzinę patriarchalną. Sprzeciwia się wszelkim wystąpieniom przeciw religii, nie godzi się na zalegalizowanie pornografii, opowiada się przeciw nadaniu jakichkolwiek praw parom homoseksualnym²¹.

Fundamentalizm hinduski

Fundamentalizm hinduski różni się od analogicznych ideologii zrodzonych w islamie i chrześcijaństwie. Ogólnie ujmując, fundamentalizm religijny jest oparty nie tylko na polityzacji religii, lecz także zakłada istnienie „świętej księgi”, stanowiącej absolutny, nieomylny i niepodważalny autorytet. Jego podstawą jest też ogólnie obowiązująca nauka wiary w jednego Boga, który jest uznawany za jedyne źródło autorytetu. Tych założeń nie ma w hinduizmie. W wyniku konfrontacji z chrześcijaństwem, a zwłaszcza z islamem, fundamentaliści hinduscy wprowadzili do swej religii zmiany. Powstał tzw. neohinduizm, który zakłada istnienie jednej „świętej księgi” i jednego Boga (monoteizm), chociaż *Wedy* (święte księgi hindusów)²² są oparte na niejednorodnych źródłach spisanych na przestrzeni kilkuset lat, a klasyczny hinduizm jest religią politeistyczną. Pomimo to w neohinduizmie *Wedy* stały się księgą objawioną, z przypisanym im jednolitym charakterem autorytatywnej „świętej księgi”, którego w rzeczywistości nie posiadają. Wzorując się na muzułmanach, którzy twierdzą, że ich objawienie ma charakter ostatecznej i uniwersalnej prawdy będącej źródłem wszelkiej wiedzy, hinduscy fundamentaliści głoszą wiarę w „świętą księgę” i uznają *Wedy* za źródło absolutnej wiedzy, co historycznie jest w gruncie rzeczy obce religii hinduskiej.

Wiara w „świętą księgę”, w połączeniu z hindutwą (hinduskość), czyli kulturowo-religijnym hinduskim nacjonalizmem²³, prowadzi fundamentalistów hinduskich

²¹ Tamże.

²² *Wedy* są najstarszymi tekstami religijnymi spisany w sanskrycie. Stanowiły całość ówczesnej wiedzy człowieka o świecie, ludziach i bogach. Zostały one napisane między XII a VIII w. p.n.e. w postaci tzw. czteroksięgi wedyjskiej, między IV w. p.n.e. a IV w. n.e. natomiast powstały dwie następne księgi: *Ramajana* i *Mahabharata*.

²³ Pojęcia *hindutwa* po raz pierwszy użył w 1923 r. jeden z najważniejszych przedstawicieli partii Hindu Mahasabha (Indyjskiej Partii Nacjonalistycznej), Winajak Sawarkar, w esej zytułowanym *Hindutva: Who is Hindu?* Według Sawarkara Hindusi stanowili etnicznie spójny lud, który w świętych tekstach znajdował swoje korzenie kulturalne i religijne. Do tego pojęcia powrócił w 1938 r. inny ważny intelektualista dążący do odrodzenia świadomości etnicznej Hindusów, M.S. Golkawar, który pisał: „Ludy niehinduskie w Hindustanie będą musiały przyjąć kulturę i język hinduski, nauczyć się szanować i czcić religię hinduską, nie mając żadnego innego ideału, jak tylko gloryfikację narodu hinduskiego. Innymi słowy, będą oni musieli nie tylko porzucić wszelką postawę nietolerancji i niewdzięczności w stosunku do tej ziemi i jej wiekowych tradycji, ale także

do izolowania na subkontynencie indyjskim nie tylko muzułmanów, lecz także sikhów i chrześcijan. Prekursorem hindutwy był ruch Arja Samadź (Stowarzyszenie Ariów), założony w 1875 r. przez Svamiego Dajanandę Saraswatiego, który głosił nieomylność *Wed*, odczytywanych na nowo w świetle ścisłego rygorysty. Dajananda Saraswati uznawał swój program oczyszczenia Indii z elementów niehinduistycznych za pierwszy krok do zbudowania idealnego społeczeństwa hinduskiego opartego na *Wedach*. Jego idee spotkały się z silnym sprzeciwem nie tylko ze strony najwyższych przedstawicieli kasty braminów (kapłanów należących do najwyższej kasty), lecz także ze strony najbardziej laickich lub zsekularyzowanych indyjskich środowisk politycznych, którym nie podobała się próba ożywienia agresywnej działalności hinduistycznej o podłożu religijnym i kulturowym. W miarę jak ruch się rozprzestrzeniał, otwierając szkoły, zakładając stowarzyszenia pomocowe, uruchamiając nowe tytuły prasowe i werbując działaczy gotowych pracować na rzecz idei Saraswatiego, wewnątrz ruchu rozwijał się jeszcze bardziej radykalny odłam. Wynikiem tego było powstanie w 1920 r. partii Hindu Maha-sabha (Indyjskiej Partii Nacjonalistycznej). Po pierwszych sukcesach wyborczych nowo powstałej partii utworzył się jeszcze bardziej radykalny odłam – Rasztrija Swajamsewak Sangh – RSS (Zgromadzenie Samopomocy Narodowej, zwane również Narodową Organizacją Samopomocy lub Narodowym Korpusem Ochotników). Organizacja ta została założona przez dwóch przedstawicieli kasty braminów w Nagpur w stanie Maharasztra, którzy religijną ideologię ruchu Saraswatiego skierowali w stronę nacjonalizmu. To jeden z członków tej organizacji zabił w 1948 r. Mahatmę Gandhiego. Od Arja Samadź organizację tą wyróżnia podstawowa idea – odbudowanie tożsamości narodowej na czysto religijnym podłożu hinduistycznym. Nawiązuje też do hinduskiej tradycji kulturowej, korzeni cywilizacji hinduskiej, tworząc podstawy dla ideologii hinduskiej odrębności, domaga się też od swoich członków podjęcia walki nie tylko ideologicznej, lecz także paramilitarnej. Organizacja z czasem się rozrosła dzięki szeroko zakrojonej oddziaływaniu na całym terytorium Indii.

W latach 60. XX w. oprócz RSS pojawiła się ekstremistyczna organizacja Sziv Sena (Armia Sziwy), rozpowszechniona w ośmiu stanach Indii, której symbolem jest trójząb boga Sziwy mający symbolizować agresywność działaczy i charyzmatycznych przywódców. Jest to najbardziej radykalna hinduska organizacja fundamentalistyczna²⁴.

Według fundamentalistów głównym wrogiem są muzułmanie korzystający z pomocy świeckiego państwa. Takie państwo musi zostać zlikwidowane, a zamiast niego należy stworzyć Ram-radźja – królestwo boga Ramy, idealny kraj hinduizmu. Podstawą jego duchowego fundamentu powinny być przekazy *Wed*. Zgodnie z hinduistyczną tradycją dozwolone jest użycie siły w stosunku do osób, które nie akceptują tych założeń. Przeszkodą jest jednak podział hinduistycznego społeczeństwa i olbrzymia przepaść pomiędzy braminami a ludźmi z najniższej kasty (*dalici* – nietykalni). Zwolennicy silnego

żyć pozytywne uczucie miłości i oddania. Jednym słowem, będą musiały przestać być obce. Alternatywa dla nich jest pozostanie w kraju w pozycji pełnego podporządkowania się narodowi hinduskiemu, niczego nie żądając, nie zasługując na żaden przywilej lub preferencyjne traktowanie ani też cieszenie się prawami obywatelskimi”. Była to wyraźna deklaracja religijnej i politycznej koncepcji typu fundamentalistycznego: jedna religia, jedna ziemia, jeden naród, który nie może tolerować odmienności innych religii, kultur i ras. Sawarkar stworzył koncepcję Hindustanu – państwa wyznawców hinduizmu, która materializowała się w religijno-politycznych pielgrzymkach (*jatra*), zob. E. Pace, P. Stefani, *Współczesny fundamentalizm religijny*, Kraków 2002 r., s. 125.

²⁴ Tamże, s. 121–122.

ruchu *bhakti*²⁵ lub też wyznawcy bardziej ezoterycznej *wedanty*²⁶ twierdzą, że przemoc nie jest żadnym rozwiązaniem. Do rzeszy przeciwników fundamentalizmu dołącza też wpływowa grupa inteligencji indyjskiej, wychowana w państwie świeckim. Dla nich Indie, mimo wszystkich ułomności, są symbolem stabilizacji i pokoju religijnego. Wizja stworzenia królestwa Ramy jest dla nich przeniesieniem do Indii irańskiego teokratycznego systemu²⁷.

Przyznawanie się różnych polityków do hinduizmu stworzyło ruch, który piętnuje inne grupy religijne jako obce krajowi, dając do zrozumienia, że nie powinny być tolerowane i uznawane za część hinduskiego narodu. Wyznawcy hinduizmu stają się coraz bardziej dalecy od akceptacji innych religii, podobnie jak wyznawcy radykalnego islamu. Hinduiści podejmują jednocześnie próby ograniczenia działalności innych grup religijnych, szczególnie islamu i chrześcijaństwa, i starają się przed nimi zabezpieczyć. Próbuje ustanowić prawa, dzięki którym rządy stanowe będą mogły przejąć kontrolę nad nawróceniami. Wywiera się presję na wyznawców innych religii, aby nawrócili się na hinduizm. Nietolerancja fundamentalizmu hinduskiego nie ma jednak żadnych podstaw. W przeciwieństwie bowiem do monoteistycznych religii: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu – hinduizm jest religią synkretyczną i nie ma żadnej obowiązującej nauki religijnej. Z tego punktu widzenia nie zawiera podstaw religijnego dogmatyzmu i wiary w „świętą księgę”. Hinduską odmianę fundamentalizmu należy w związku z tym traktować jako zjawisko społeczno-polityczne, w ramach którego zbiorowe historyczne wspomnienia o podboju muzułmańskim odżywają jako idea zagrożenia dla hinduizmu i przybierają upolitycznioną formę.

Z RSS wywodzą się przywódcy dwóch głównych partii politycznych, których programy są oparte na hasłach hindutwy: Bharatiya Janata Party – BJP (Indyjskiej Partii Ludowej)²⁸ i Viśva Hindu Pariśad – VHP (Indyjskiego Zgromadzenia Powszechnego/Światowego Zgromadzenia Hindusów)²⁹. O ile RSS stworzyła grunt dla ukształtowania się hinduskiej odrębności, to obie partie wprowadziły hindutwę w życie. W ich programach wyborczych podkreślano znaczenie tradycyjnej indyjskiej instytucji rodziny, kast i prawa. Pierwsza z partii odpowiada za zaostrzenie stosunków hindusko-muzułmańskich i indyjsko-pakistańskich, a także za pogorszenie się sytuacji indyjskich chrześcijan pacyfikowanych przez jej bojówki. Założona w 1980 r. BJP sprawowała latach 1998–2005 w kraju władzę. Postulowała zniesienie art. 370 konstytucji, nadającym mu muzułmańskiej większości zamieszkującej Dżammu i Kaszmir wiele przywilejów; utworzenie zunifikowanego kodeksu prawa cywilnego zarówno dla hinduistów, jak i muzułmanów oraz chrześcijan, w celu zlikwidowania rzekomego uprzywilejowania dwóch ostatnich grup; wprowadzenie zakazu zabijania krów jako uhonorowania hinduskiej tradycji; wprowadzenie zakazu religijnej konwersji w celu uchronienia hinduistów przed chrześcijańskim i muzułmańskim prozelityzmem i odzyskanie w całości stanu Kaszmir. Indie pod rzą-

²⁵ *Bhakti* – forma religijności w hinduizmie przejawiająca się głębokim emocjonalnym i intelektualnym oddaniem Bogu, którego metaforą może być miłosny związek z bóstwem. Osoba praktykująca *bhakti* nazywa się *bhaktą*. Termin ten oznacza również niezwykle silny, żywiołowy ruch religijno-społeczny.

²⁶ *Wedanta* jest jednym z nurtów klasycznej filozofii indyjskiej. Termin ten odnosi się także do końcowych części *Wed*, składających się z filozoficznych spekulacji – *upaniszad*.

²⁷ P. Kłodkowski, *Świecka republika czy królestwo Ramy* [online], www.opoka.org.pl [dostęp: 16 X 2011].

²⁸ Bharatiya Janata Party została założona w 1980 r. ale jej korzenie sięgają 1952 r., kiedy Syama Prasad Mookerjee, lider nacjonalistycznych bengalskich hinduistów, założył ugrupowanie o nazwie Bharatiya Janata Singh – BJS (Indyjska Unia Ludowa).

²⁹ K. Dębnicki: *Konflikt i przemoc w systemie politycznym niepodległych Indii*, Warszawa 2000, s. 170.

dami BJP, na czele z premierem Atalem Bihari Vajpayee, zdołały przeprowadzić kilka prób nuklearnych w 1998 r. i odzyskały tereny zajęte przez Pakistan w czasie konfliktu o Kargil wiosną 1999 r.³⁰

Druga partia, Viśva Hindu Pariśad, została utworzona w 1964 r. przez Swami Chinmayanand. Jego ideologia i cele pokrywają się z tymi, propagowanymi przez BJP, ale głosi ono idee radykalizmu hinduistycznego i nienawiść do wyznawców innych religii. Organizacja ta ma swój udział w procesie przekształcania hinduizmu i ujednocniania go. Do neohinduizmu VHP włączyła także grupy uważające się za niehinduskie i nie dopuszcza do konwersji niższych kast hinduskich na islam³¹. Prowadzi intensywną kampanię propagandową opartą na sztucznym utrzymywaniu stanu zagrożenia i wrogości, odwołującą się do symboliki hinduskiej. Zwolennicy obu ugrupowań uważają, że świecka republika faworyzuje mniejszości religijne, a więc muzułmanów, sikhów i chrześcijan, a w zamian za poparcie polityczne daje hinduistom większe szanse rozwoju ekonomicznego i edukacyjnego. Z uwagi na fakt, że społeczność hinduistyczna jest rozbita, BJP i VHP głoszą konieczność zjednoczenia wszystkich hinduistów oraz przyznania im znacznie większej politycznej roli w państwie. Były lider BJP Lal Krishna Advani, wzywając boga Ramę, złożył nawet uroczystą przysięgę, że stworzy religijne państwo hinduizmu – Hindustan. W 1984 r. około 600 przedstawicieli różnych hinduistycznych sekt zjednoczyło się pod egidą VHP, powołując Parlament Dharmy³², który m.in. promował inicjatywy zmierzające do odzyskania Ajodhji w stanie Uttar Pradesh, gdzie – zdaniem ich przedstawicieli – wznosiła się świątynia poświęcona bogu Ramie, zniszczona przez muzułmanów w XVI w., którzy na jej miejscu wybudowali meczet³³.

Bharatiya Janata Party dążyła do realizacji koncepcji Hindustanu stworzonej przez Winajaka Sawarkara. Idea ta materializowała się pod postacią religijno-politycznych pielgrzymek (*jatra*). Były one jedną z metod budowania poparcia dla partii, w której rolę naczelnego pielgrzyma odgrywał Lal Krishna Advani, czołowy ideolog partii i późniejszy wicepremier. Najbardziej znaną i bez wątpienia kontrowersyjną była pielgrzymka *Ram Rath Jatra*, która zaczęła się 25 września 1990 r. w Somnath i zgodnie z planem miała zakończyć się w Ajodhii 30 października 1990 r. Politycznie była wymierzona zarówno w ówczesną koalicję rządową, na której czele stał Vishwanath Pratap Singh, jak i w oficjalną świecką ideologię państwa. W pośredni sposób, nieoficjalnie, była skierowana przeciwko uprzywilejowanej pozycji muzułmanów. Stojący na czele pielgrzymki Advani głosił hasła nienawiści wobec muzułmanów. Pielgrzymka, uznana za potencjalne zagrożenie dla stabilności państwa, zakończyła się aresztowaniem Advaniego i zaatakowaniem pielgrzymów przez oddziały policji w stanie Uttar Pradesh. Spowodowało to wzrost poparcia społecznego dla nacjonalistów, co zainicjowało publiczną debatę o ideowych fundamentach Indii. Doprowadziło także do zorganizowania całej serii politycznych pielgrzymek, spośród których każda była formalnie poświęcona jednemu zagadnieniu, m.in. jedności, budowy Hindustanu czy zapowiedzi przejścia rządów.

³⁰ B. Tibi, *Fundamentalizm religijny*, Warszawa 1997, s. 128–129.

³¹ Zjawisko konwersji ma w Indiach wielowiekową tradycję. Przejście na islam, w którym teoretycznie każdy człowiek jest równy wobec Boga i współwyznawców, pozwalało ludziom z najniższych kast na podniesienie statusu społecznego. Do konfliktu doszło w 1981 r., gdy cała wioska nietykałnych przeszła na islam. Agitacją antymuzułmańską zajęła się wówczas RSS i jej bojówki, a zwłaszcza Sziv Sena, zob. P. Maciejewski, *Nikt*, „Gazeta Wyborcza – Duży Format” [online], www.wyborcza.pl/duzyformat [dostęp: 2 VIII 2009].

³² *Dharma*, czyli odwieczne prawo, oznacza w hinduizmie zespół podstawowych zasad i obowiązków religijnych, w tym utrzymania systemu kastowego.

³³ P. Kłodkowski, *Świecka republika...*

Advani, inicjując na ogromną skalę ruch pielgrzymkowy, stał się jednym z współtwórców współczesnego renesansu koncepcji hindutwy, procesu tworzenia ideologicznego Hindustanu. W październiku 1992 r. inicjatywy te przerodziły się w próbę przejęcia siłą spornego miejsca, powodując krwawe starcia pomiędzy muzułmanami a hinduistami. Ponad 200 tys. hinduistów, śpiewając religijne pieśni i niosąc flagi ze świętymi znakami, dokonało zniszczenia meczetu w Ajodhji³⁴. Doszło do największego przelewu krwi od czasu pogromów sikhijskich po śmierci Indiry Gandhi w 1984 r. Zginęło ponad 2 tys. osób. Walka o świątynię nabrała symbolicznego znaczenia dla wyznawców obu religii, a wydarzenia, które wówczas się rozegrały, rozpoczęły zupełnie nowy okres w historii Indii³⁵.

W 1993 r. w Varanasi (dawniej Benares) odbyła się III Narodowa Sesja Ogólnindyjskiego Przedsięwzięcia Kompilowania Historii (Akhil Bharatiya Itihas Sankalan Yojana). Za projektem stało Zgromadzenie Samopomocy Narodowej (RSS), a politycznego wsparcia udzieliła mu BJP, która sprawowała rządy w Uttar Pradesh, stanie, gdzie leży Varanasi. Hinduskie słowo używane na określenie historii brzmi: *itihasa* i dosłownie znaczy „tak właśnie było”. Według tego rozumienia historii przeszłość i przyszłość zdają się mieć tę samą wartość. Zgromadzeni w Varanasi nacjonalistyczni aktywiści skrytykowali opis historii ich kraju, który stworzyli Europejczycy. Wysunięto m.in. twierdzenie o obcości żywiołu muzułmańskiego w Indiach. Murli Manohar Joshi, jeden z przywódców BJP, próbując uzasadnić zburzenie meczetu Babura w Ajodhji, powołał się na przykład Polski, gdzie po pierwszej wojnie światowej zburzono znajdującą się na Placu Piłsudskiego w Warszawie cerkiew prawosławną³⁶.

Umiarkowani przywódcy BJP odcinali się od szowinistycznych ekscesów ekstremistycznego skrzydła partii, w której zarysował się wyraźny podział. Liberalowie, na czele z byłym premierem, opowiedzieli się za reformami, gospodarczym otwarciem Indii na świat i utrzymaniem harmonii społecznej w kraju. Nie mogli jednak powstrzymać hindutwy, dzięki której pozyskano wielką liczbę głosów wyborczych i w 1998 r. zdobyto władzę. Partia miała dwa oblicza: jedno na użytek zewnętrzny, aby Indie nie utraciły wizerunku największej demokracji świata, a drugie, wewnętrzne, dla utrzymania wielkiego zaplecza wyborczego. Konstrukttywne działania liberałów stały w sprzeczności z wojowniczymi apelami przywódców fundamentalistycznych organizacji hinduistycznych, na czele z Girirajem Kishore, nie mówiąc już o lokalnych przywódcach fundamentalistów będących w koalicji z BJP. Podczas gdy premier Vajpayee nawoływał do dialogu pomiędzy hinduistami a chrześcijanami i proponował w 1999 r. obchody roku Chrystusa

³⁴ Jedną z przyczyn zniszczenia meczetu stała się opinia przedstawiona przez grupę archeologów w lipcu 1992 r. Stwierdzili oni, że meczet został wzniesiony na miejscu, w którym w X–XII w. przypuszczalnie znajdowała się świątynia hinduistyczna. Zob. tamże.

³⁵ W dniach 19–21 I 2001 r. odbyło się w Allahabadzie w północnych Indiach posiedzenie zwołanego przez VHP „religijnego parlamentu”. Wzięła w nim udział większość szkół hinduistycznych i przywódców religijnych, choć wielu guru (przewodników duchowych) zbojkotowało zgromadzenie. „Parlament” dał rządowi czas do 12 III 2002 r. na usunięcie wszelkich przeszkód na drodze do budowy świątyni Ramy w Ajodhji. Z czterech *szarikaraczarii* (głównych szkół religijnych) jedna poparła VHP, dwie zachowały neutralność, a jedna była przeciwna. Przewodniczący zrzeczenia *akhar* (13 zakonów hinduistycznych) Marant Govindanand stwierdził, że VHP nie ma prawa wypowiadać się na temat świątyni, bo nie jest stroną w tym sporze. W grudniu 2000 r. premier Vajpayee powiedział, że budowa świątyni Ramy jest wyrazem uczuć patriotycznych i fragmentem niezrealizowanego programu jego rządu. Kiedy opozycja podjęła nieudaną próbę odwołania rządu, premier wycofał się ze swoich słów, zob. P. Kłodkowski, *O pęknięciu wewnątrz cywilizacji*, Warszawa 2005, s. 418–425.

³⁶ K.M. Byrski, *Hindutwa* [online], www.opoka.org.pl [dostęp: 22 I 2009].

w Indiach, Kishore wzywał do usunięcia chrześcijan z kraju, ponieważ nawracającą siłą ludność hinduską, a księża stosują zachęty materialne, aby pozyskać wiernych. Skrytykowano przy tym Amatyę Sena, noblistę w dziedzinie ekonomii, za propagowanie masowego nauczania w Indiach. Inny lider VHP, Ashok Singhal, oskarżył naukowca, że w ten sposób popiera szkoły prowadzone przez misjonarzy³⁷. Wcześniej potępił on przyznanie Pokojowej Nagrody Nobla Matce Teresie³⁸.

Na początku października 1998 r. indyjscy katolicy zorganizowali w Nowym Delhi wielotysięczną manifestację, przekazując na zakończenie prezydentowi i premierowi Indii petycję, w której ostro potępił wszystkie niedawne ataki na chrześcijan, do których dochodziło w wielu stanach. Również arcybiskup Nowego Delhi, Alan de Lastic, przewodniczył delegacji indyjskich chrześcijan do ministra spraw wewnętrznych Lal Krishny Advaniego, ówczesnego przywódcy BJP, na którego ręce złożył protest, równocześnie informując go o wielu innych przypadkach napaści na chrześcijan zarówno ze strony VHP, jak i innych, jeszcze bardziej radykalnych organizacji, takich jak paramilitarna RSS czy Badżrang Dal (Grupa Hanumana) – na przykład: hinduistyczne bojkoty obrabowały misję katolicką w stanie Uttar Pradesh, w Nowym Delhi zbezczeszczone figury świętych, w miejscowości Bandel w Bengalu Zachodnim spłądrowano klasztor, a w miejscowości Dżahabua w stanie Madhya Pradesh dokonano gwałtu na czterech zakonnicach. Fanatyczni hinduiści zaatakowali także miejsca kultu religijnego chrześcijan w zachodnioindyjskim stanie Gudżarat. Kościoły w Dhuda i Lahan Chriya zostały podpalone przez tłumy, które następnie uciekły pod osłoną ciemności. W styczniu 1999 r. ambasador Niemiec w Nowym Delhi, Heinrich-Dietrich Dieckmann powiedział w wywiadzie dla dziennika „Indian Express”, że obraz Indii jako kraju wolności religijnej jest zagrożony. Do tej pory Indie cieszyły się za granicą opinią kraju świeckiego, tolerancyjnego i pokojowego. Ataki na chrześcijan wyrządziły szkodę temu wizerunkowi. W związku z niemiecką krytyką ówczesny premier Indii Vajpayee odwołał planowaną wizytę w Niemczech³⁹. W tym samym roku grupa hindusów pod przywództwem Dara’ego Singha żywcem spaliła australijskiego misjonarza Grahama Stainesa i jego dwóch synów⁴⁰.

W 2005 r. BJP utraciła władzę w państwie na rzecz Partii Kongresowej (odzyskała ją w maju 2014 r.). W 2007 r. po raz czwarty zdobyła władzę w stanie Gudżarat, a jej lokalny przywódca Narendra Modi został po raz trzeci gubernatorem i wkrótce stanął na czele całej partii. Dla Modiego i dla Indii wyniki wyborów były ważnym sygnałem. Przede wszystkim dlatego, że kampania wyborcza stała pod znakiem pogromów w Gudżaracie w 2002 r., kiedy tłum fanatycznych hinduistów podjudzanych przez nielegalne bojkoty związane z BJP mordował muzułmańskich sąsiadów⁴¹. Sam Modi kazał zabijać

³⁷ Kościół chrześcijański, z różnymi odłamami, odgrywa dużą rolę w krzewieniu oświaty oraz niesieniu biednym pomocy zdrowotnej i humanitarnej w Indiach. Prowadzi około 6 tys. szkół, lecznic i ośrodków żywienia. Hinduskie elity wolą posyłać swe dzieci do szkół chrześcijańskich, a w przeszłości miliony nietykalnych przyjęły chrzest w ucieczce przed dyskryminacją kastową. Wyższe kasty, o których poparcie zabiegała BJP, utraciły kontrolę nad tymi ludźmi, zob. tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ P. Kłodkowski, *O pęknięciu...*, s. 429–432.

⁴⁰ W styczniu 2011 r. indyjski Sąd Najwyższy potwierdził wyrok dożywotniego więzienia dla Dary Singha za dokonanie tej zbrodni, zob. *Spalili żywcem misjonarza i jego małych synków* [online], www.wp.pl [dostęp: 21 I 2011].

⁴¹ W kwietniu 2012 r. 18 hinduskich fanatyków, uczestników tych zajęć, zostało skazanych na dożywocie za współudział w zabiciu 23 muzułmanów. Podpalili oni dom, w którym schroniły się w większości kobiety z dziećmi. Zabarykadowali też okna i drzwi, aby uniemożliwić im wydostanie się z płonącego budynku,

muzułmanów i uczestniczył w tych pogromach, a następnie podległ sobie policję wykorzystał do zatuszowania całej sprawy. Policja rozdawała amunicję cywilom, a także strzelała do muźulmanów. Modi dał wolną rękę tłumowi na trzy dni. Zginęło wówczas ponad tysiąc osób, w większości muźulmanów, a kilkadziesiąt tysięcy ludzi straciło dach nad głową i miejsca pracy. Punktem zapalnym zamieszek było wydarzenie, do którego doszło na stacji kolejowej w Godhura. Wówczas to 58 hinduskich pielgrzymów spłonęło żywcem w pociągu, który miał być rzekomo podpalony przez muźulmańskich terrorystów. Śledztwo wykazało, że pożar mogła wywołać źle podłączona do prądu kuchenka. Po pożarze wybuchły religijne zamieszki, a radykalne organizacje przekonywały mieszkańców, że winni są muźulmanie⁴².

W grudniu 2007 r. doszło do krwawych zamieszek we wschodnioindyjskim stanie Orisa, uważanym za drugi – po Gudżaracie – bastion hinduskiego fundamentalizmu. Mieszka tu również ponad 100 tys. chrześcijan. Misjonarze znajdują tu wielu uczniów wśród nietykalnych. Ta emancypacja nigdy nie podobała się radykałom, którzy widzą w chrześcijaństwie poważne zagrożenie dla kastowego porządku i oskarżają księży o działalność prozelicką. Już w 1968 r. w stanie Orisa wprowadzono prawo, które ma temu zapobiegać. Przyszli konwertyci muszą na policji prosić o pozwolenie na zmianę wyznania. Hinduiści prowadzą również akcję „powrotu do domu”, namawiając neofitów, aby porzucili chrześcijaństwo. Obiektami ataków hindusów stały się kościoły w okresie świąt Bożego Narodzenia. Pretekstem do napaści na chrześcijan było wystawienie w jednej z wiosek figury Chrystusa. Do bójki, a potem do szturm fanatycznych hinduistów na kościoły oraz należące do innowierców instytucje doszło w dystrykcie Kandhamal. Kilkanaście świątyń spłonęło, a jedną wysadzono w powietrze. Zdemolowano też biura organizacji prowadzonej przez protestantów, a także sierociniec, sklepy, dziesiątki samochodów i kilkaset budynków. Trzech chrześcijan spalono żywcem. Jeden z pastorów został poparzony, kiedy rzucono w niego butelką wypełnioną benzyną. Katolicy, baptyści i zielonoświątkowcy skarżyli się, że policja nie stanęła w ich obronie. Rozruchy przybrały w końcu antyrządowy charakter, fundamentaliści bowiem podpalili policyjny posterunek, a potem przez kilka godzin blokowali drogi i tory kolejowe⁴³.

W grudniu 2008 r. w Indiach doszło do kolejnych ataków na chrześcijan, co wywołało zbiorowy protest tamtejszej społeczności⁴⁴. W całym kraju urządzono wiece, marsze i protesty. Działacze i duchowni chrześcijańscy przypisywali nasilenie się ataków przemocy wobec indyjskich chrześcijan agitacji nacjonalistów hinduskich. Delegacje

zob. *Hinduscy fanatycy dostali dożywocie za spalenie żywcem muźulmanów* [online], www.wp.pl [dostęp: 1 IV 2012].

⁴² W lipcu 2012 r. sąd w Ahmadabadzie skazał na karę dożywotniego więzienia 21 hindusów za mord na 11 członkach muźulmańskiej rodziny podczas zajęć w Gudżaracie. Orzeczenie sądu było drugim z serii dziewięciu procesów dotyczących gwałtów i morderstw popełnionych przez hinduskich ekstremistów. W pierwszym procesie, w listopadzie 2011 r., 31 hindusów otrzymało kary dożywotniego więzienia za zabicie kilkadziesiątu muźulmanów. Zob. *Indie: dożywocie dla 21 hindusów za mord na muźulmanach* [online], www.wp.pl [dostęp: 30 VII 2012].

⁴³ A. Sułkowska, *Przemoc wobec chrześcijan w Orisie* [online], www.jeevodaya.org [dostęp: 21 X 2009].

⁴⁴ Indyjscy chrześcijanie, których jest około 25 mln, stanowią 2,5 proc. ponad miliardowej ludności tego kraju. Ich skupiska znajdują się przede wszystkim w stanie Kerala oraz w byłej kolonii portugalskiej Goa. Na Wybrzeżu Malabarskim żyją chrześcijanie obrządku wschodniosyryjskiego, tzw. nestorianie chaldejscy, którzy uważają się za nestorian nawróconych na katolicyzm. Podporządkowali się władzy papieskiej w 1553 r., a w 1841 r. przyjęli unię z Rzymem. Zwani są syromalabarami, w odróżnieniu od syromalankarów, czyli zamieszkujących Wybrzeże Malabarskie jakobitów (wyznawcy obrządku zachodniosyryjskiego).

protestujących przyjął premier Indii Vajpayee. Obiecał on, że publicznie potępi ataki na chrześcijan i ich świątynie, i zapowiedział, że rząd położy kres przemocy. W okolicach świąt Bożego Narodzenia przez stan Gudżarat przeszła jednak następna fala ataków na chrześcijan. Tłum podpalił m.in. salę modlitw. Potem doszło do gwałtów dokonanych na katolickich zakonnicach i innych aktów przemocy. Przywódcy fundamentalistycznych organizacji hinduskich, m.in. Kishore, przewodniczący VHP, nie mówiąc już o lokalnych przywódcach tej formacji, próbowali szukać usprawiedliwienia dla takich zachowań. Kishore powiedział, że należy usunąć misjonarzy chrześcijańskich z Indii, ponieważ nawracają siłą ludność hinduską. Dużo poważniejszy zarzut wysunął on pod adresem chrześcijan – głównie baptystów – z prowincji północno-wschodnich, obarczając ich winą za społeczne i polityczne niepokoje, przede wszystkim za podsycanie tendencji separatystycznych, np. w Nagalandzie. Działające tam organizacje nazwał antyhinduskimi. Pojawiające się w tym kontekście pomówienia o obcość, stosowanie zachęt materialnych w pracy misyjnej, a nawet przemoc w stosunku do hinduistów, nabrały szczególnie groźnego wydźwięku w sytuacji politycznej, jaka ukształtowała się w Indiach po wyborach, w których wygrała BJP, głosząc skrajnie nacjonalistyczne i religijne hasła⁴⁵.

Indyjscy chrześcijanie stali się ponownie ofiarami przemocy w okresie poprzedzającym święta Bożego Narodzenia w 2010 r. W dniu 18 grudnia fundamentaliści skatowali w Bombaju dwóch kołędników, w tym kilkunastoletnią dziewczynę. Zaprowadzili ich potem na posterunek policji i oskarżyli o to, że śpiewając kołеды, obrazili hinduizm. Do podobnego incydentu doszło w leżącym na południu Indii stanie Karnataka. Pobito tam chrześcijańskich robotników, zarzucając im, że głośno się modlą i w ten sposób próbują nawracać wyznawców hinduizmu. W stanie Madhya Pradesh zamaskowani napastnicy ciężko zranili misjonarza Thomasa Chirattavayalilę, który wcześniej otrzymywał pogroźki od radykalnych hinduistów. Z kolei w Andhra Pradesh nieznanymi sprawcami napadli na kościół, niszcząc figury świętych. Do kolejnych ataków wobec chrześcijan doszło podczas Wielkanocy 2014 r.⁴⁶

W maju 2014 r. BJP odniosła najbardziej spektakularne zwycięstwo w wyborach parlamentarnych od 30 lat. Partia zdobyła 282 mandaty z 550 wybieralnych miejsc w izbie niższej parlamentu i desygnowała na premiera Narendrę Modiego. Podczas wieców wyborczych sprytnie unikał on poruszania tematów społecznych z obawy przed zarzutami ze strony muzułmanów. Zdaniem krytyków Modi jako hinduistyczny nacjonalista, ukształtowany już w dzieciństwie przez radykalną organizację RSS, zrobił bardzo mało, aby powstrzymać masakrę społeczności muzułmańskiej w lutym 2002 r. w Gudżaracie. Według niektórych opinii zachęcał nawet do przemocy. Podejrzenia te spowodowały, że przez 10 lat miał on utrudnione kontakty z przedstawicielami rządów innych państw, a USA i Wielka Brytania nie wpuszczały go na swoje terytoria. W 2012 r. Sąd Najwyższy Indii uznał jednak, że oskarżenia te są bezpodstawne⁴⁷.

Kwestia nacjonalizmu Modiego nadal wzbudza kontrowersje, a religijne zamieszki hinduistycznych fundamentalistów przeciwko muzułmanom i chrześcijanom są stałym

⁴⁵ Indie: nie ustają akty przemocy wobec chrześcijan [online], KAI, <http://www.pch24.pl> [dostęp: 6 V 2014].

⁴⁶ M. Szymaniak, *Wigilia łez, agresji i strachu* [online], www.rp.pl [dostęp: 22 XII 2010]; także *Indie: nie ustają akty przemocy...*

⁴⁷ K. Iwanek, *Nacjonalistyczna idolatria. Hindujski nacjonalizm a kult Narendry Modiego* [online], www.polska-azja.pl [dostęp: 11 V 2014]; także M. Staniul, *Powiew wielkich zmian w Indiach. Spektakularny sukces prawicy ma twarz Narendry Modiego* [online], www.wp.pl [dostęp: 21 V 2014].

elementem indyjskich realiów. Trudno je opanować na rozległych prowincjonalnych obszarach, takich jak wschodni stan Orisa czy zachodnioindyjski Gudżarat. Uważa się, że oprócz ruchów separatystycznych skrajny nacjonalizm połączony z hinduistycznym fundamentalizmem stanowi największe zagrożenie dla bezpieczeństwa i spójności państwa.

Radykalizm i terroryzm sikhijski

Omawiając fundamentalizm w Indiach, nie sposób pominąć wrogiego hinduizmowi nacjonalizmu i ekstremizmu religijnego sikhów⁴⁸, których działania kilkakrotnie zachwiały stabilnością kraju. Ruch ten zaczął nabierać znaczenia w pierwszej połowie XX w., będąc reakcją na odrodzenie hinduizmu.

Na początku lat 20. XX w. narodził się w Pendżabie ochotniczy ruch Shiromani Akali Dal (Brygady/Armia Nieśmiertelnego/Ponadczasowego)⁴⁹. Umundurowani na niebiesko, w pełni uzbrojeni wojownicy – *nihangowie* – przysięgali wyprzeć ze świątyń sikhijskich (*gurdwar*) ich dotychczasowych zarządców (*mahantów*) i bronić swoich świątyń do ostatniej kropli krwi. Doszło do starć z armią. Po tych wydarzeniach partia ta została zdelegalizowana. Sikhijskie *gurdwary* łącznie z ich okazałymi funduszami i majątkami były zarządzane przez *mahantów*, dziedzicznych kapłanów, z których wielu było hinduistami lub nieortodoksyjnymi sikhami. Na tym tle dochodziło do procesów sądowych oraz gwałtownych starć z policją i strażą *mahantów*. W 1925 r. ukazała się ustawa o *gurdwarach*, która wyliczała świątynie sikhijskie i powierzała je opiece Shiromani Gurdwara Prabandhak Committee – SGPC (Komitetowi Zarządu Świątyń Sikhijskich) i komitetów lokalnych. Określała również *sikha* jako *osobę wierzącą w dziesięciu guru i „Panią Księgę” oraz niebędącą apostatą (patit)*. Z czasem nastąpił podział zainteresowań i funkcji. Ruch Akali Dal przekształcił się w partię polityczną, SGPC natomiast ograniczył się do spraw religijnych i oświatowych, większość jego członków należała jednak do Akali Dal. Wtedy również wśród działaczy tego ugrupowania pojawiła się idea Khalistanu (państwa sikhijskiego), inspirowana wyraźnie równoczesnymi dążeniami Ligi Muzułmańskiej do utworzenia własnego państwa. Ideę tę uzasadniano

⁴⁸ Sikhizm (*sikh* – uczeń) jest synkretyczną, monoteistyczną religią łączącą niektóre elementy hinduizmu i islamu. Za jego twórcę uważa się Guru Nanaka (1469–1539). Słowo *guru*, oznaczające mistrza lub nauczyciela duchowego sikhów, jest połączeniem dwóch wyrazów: *gu* – ciemność i *ru* – światło, a więc guru to osoba, która wydobywa wiernych z ciemności i prowadzi ku oświeceniu, poznaniu Boga. W historii sikhizmu było 10 guru. Ostatni, Gobind Singh (1666–1708), przekształcił w 1699 r. pokojową wspólnotę w wojownicze bractwo Khalsa Panth (Czystej Wiary) i wyposażył jego wojowników w łatwo rozpoznawalne symbole (niestrzyżone włosy, turban, żelazna bransoleta, przydomek „Singh” – „Lew” dla mężczyzn i „Kaur” – „Księżniczka” dla kobiet). Głównym centrum sikhizmu jest Złota Świątynia w Amritsarze, zwana *Harmandir* lub *Darbar Sahib*, w której jest przechowywana *Pani Księga (Adi Sri Guru Granth Sahib Ji – Wzniosła księga pierwotna, która jest Panem i Mistrzem Duchowym, zwana w skrócie Adi Granth – Najpierwsza Księga)*. Ten święty tekst zawiera zbiór hymnów religijnych i obejmuje 1430 stron. Hymny poprzedza wstęp, który przypomina wszystkim wiernym tak zwaną podstawową formułę *sikh*, streszczającą dogmaty wiary oraz główne modlitwy, które każdy pobożny wyznawca powinien odmawiać codziennie rano, wieczorem i w nocy. Kopie *Pani Księgi* znajdują się w centralnym miejscu każdej *gurdwary*, czyli świątyni sikhijskiej. Obecnie liczbę wyznawców sikhizmu ocenia się na około 30 mln. Zamieszkują głównie w indyjskim Pendżabie. Znaczna jest również sikhijska diaspora w Afryce Wschodniej, Australii, Wielkiej Brytanii i Ameryce Północnej, zob. E. Pace, P. Stefani, *Współczesny fundamentalizm...*, s. 127–131.

⁴⁹ *Akali* oznacza dosłownie „czciciel Bezczasowego Boga”. Mówi się tak o sikhach Bandy Singha Bahadura (który po 1708 r., czyli śmierci dziesiątego guru Gobinda Singha, dążył do obalenia władzy Wielkich Mogolów. W Wielkiej Brytanii i innych krajach, gdzie osiedlili się sikhowie, istnieje ciało wybieralne – Shiromani Akali Dal.

koniecznością ochrony religii, niemożliwą bez osłony władzy politycznej wobec liczebnej przewagi wyznawców hinduizmu i islamu (w początkach lat 30. XX w. sikhów było w całym Pendżabie zaledwie 15 proc., ponad połowa mieszkańców tego stanu wyznawała islam, a reszta hinduizm⁵⁰).

Podział subkontynentu indyjskiego na Indie i Pakistan spowodował również podział Pendżabu, najbogatszego regionu zamieszkałego przez sikhów, pomiędzy oba państwa. W 1966 r. władze w Nowym Delhi dokonały podziału Pendżabu, tworząc dwa hindujęzyczne stany (Himczal Pradesh i Harjana), które istniały obok okrojonego Pendżabu z oficjalnym językiem pendżabskim, gdzie sikhowie po raz pierwszy znaleźli się w większości. Odżyły dawne marzenia o państwie sikhijskim. W krótkim czasie Pendżab, także dzięki pracowitości sikhów, awansował do miana zbożowego spichlerza kraju. Region ten dostarczał większość ryżu i pszenicy oraz prawie jedną trzecią produkcji krajowej mleka. Dzięki Zielonej Rewolucji region ponownie stał się najbogatszym stanem w Indiach. Wzrostowi zamożności mieszkańców prowincji towarzyszył jednak spadek populacji sikhów i napływ niewykwalifikowanych tanich robotników z okolicznych stanów: Uttar Pradesh, Madhya Pradesh, Bihar i Radżastan. Wskutek tych migracji społeczność sikhijaska skurczyła się do 52 proc., co zaniepokoiło Akali Dal, która stała się partią zamożnych rolników przypisujących sobie sukcesy zielonej rewolucji. Akalisi (członkowie Akali Dal) poczuli się pokrzywdzeni i dyskryminowani działaniami rządu dążącego do zmniejszenia populacji sikhów i emancypacji napływowej ludności hinduistycznej w regionie.

W 1981 r. rząd Indiry Gandhi popełnił błąd, wypuszczając na wolność Dżarnailla Singha Bhindranwalego, podejrzanego o morderstwo sikhijskiego „świętego”. Według jednych Partia Kongresowa Indiry Gandhi chciała tym zaszkodzić rywalce, najsilniejszej partii sikhijskiej Akali Dal. Inni uważali, że w zamyśle władz Bhindranwale, szaleniec i analfabeta, miał przez swoje niedorzeczne wystąpienia zdyskredytować współwyznawców. Efekt był jednak odmienny od zamierzonego. Bhindranwale wraz z wyznawcami zabarykadował się w Złotej Świątyni w stolicy Pendżabu – Amritsarze i proklamował *Daram judh* (świętą wojnę). Pociągnął za sobą tysiące młodych fanatyków i zwykłych kryminalistów, którzy rozpętali krwawą przemoc. W połowie kwietnia 1984 r. nastąpiło jednoczesne podpalenie 38 dworców kolejowych w Pendżabie. Za tymi zamachami stali sikhijscy wojskowi armii rządowej, którzy poparli Bhindranwalego. Ogromne straty poniosła pendżabska gospodarka, a zwłaszcza rolnictwo, wskutek braku rąk do pracy, ponieważ sezonowi robotnicy nie przyjechali z innych stanów, obawiając się o życie. W czerwcu 1984 r. rozpoczęła się wymiana ognia pomiędzy ukrytymi w Złotej Świątyni fanatykami a posterunkami sił paramilitarnych. Wkrótce potem Akali Dal zapowiedziała wstrzymanie wysyłki zboża poza Pendżab. Dnia 5 czerwca armia rozpoczęła operację Błękitna gwiazda – szturm na Złotą Świątynię. Straty nacierających były na tyle duże, że zdecydowano się na użycie artylerii i czołgów. Walki trwały 36 godzin. Na wieść o zajęciu przez wojsko Złotej Świątyni w niektórych pułkach i batalionach sikhijskich doszło do dezercji i zbrojnych wystąpień (w milionowej armii indyjskiej służyło wówczas około 100 tys. sikhów). Tydzień po zakończeniu operacji Jagjit Singh Chauchan, przywódca separatystów sikhijskich, proklamował w Londynie Republikę Khalistanu oraz utworzenie emigracyjnego rządu⁵¹.

⁵⁰ W.O. Cole, P.S. Sambhi, *Sikhowie. Wiara i życie*, Łódź 1987, s. 167, 207.

⁵¹ R. Stefanicki, *Zemsta sikhów*, „Ale Historia”, dodatek do „Gazety Wyborczej” z 25 listopada 2013 r.

W dniu 31 października 1984 r. z ręki dwóch sikhów, członków swojej osobistej ochrony, została zabita premier Indira Gandhi. Jej śmierć wywołała w całym kraju eskalację pogromów sikhijskich dokonywanych przez hinduistów. Zginęło wówczas kilka tysięcy osób. Ograbiono i zniszczono wiele domów. Odbywało się to przy biernej postawie policji, zwłaszcza w Nowym Delhi, gdzie zamieszki miały najgwałtowniejszy przebieg. Na wieść o śmierci Indiry Gandhi w zamieszkanym przez sikhów dzielnicach Londynu tańczono na ulicach i rozdawano słodycze. Do Pendżabu zaczęli tysiącami napływać uchodźcy sikhijscy z innych stanów Indii, a z Pendżabu uciekło wielu hinduistów w obawie przed odwetem ze strony sikhów. Nowy premier Indii, Rajiv Gandhi, syn Indiry, próbując uspokoić sytuację w Pendżabie, zwolnił internowanych przywódców Akali Dal na czele z Harchandem Singh Longowalem i mimo trwających zamieszek, zaprosił go do Nowego Delhi, gdzie wkrótce podpisano porozumienie zwiększające autonomię Pendżabu. Dnia 27 sierpnia 1985 r. Longowal został zabity przez sikhijskich radykałów przeciwnych porozumieniu z rządem⁵².

Od połowy lat 80. terroryzm stał się metodą działania części separatystów sikhijskich domagających się utworzenia niepodległego Khalistsanu. Do najbardziej spektakularnego ataku przeprowadzonego przez separatystów doszło 23 czerwca 1985 r. Na pokładzie samolotu pasażerskiego Air India lecącego z Toronto do Londynu i znajdującego się niedaleko wybrzeża Irlandii wybuchła bomba, zabijając ponad 320 osób. Jednocześnie w terminalu lotniska Narita w Tokio w wyniku eksplozji innej bomby, przeznaczonej dla samolotu Air India lecącego do Bangkoku, zginęło dwóch japońskich pracowników obsługi. W kolejnych latach sikhowie dokonywali licznych ataków na przedstawicieli władz indyjskich w Pendżabie. W styczniu 1986 r. ekstremiści sikhijscy przejęli kontrolę nad Złotą Świątynią, nad którą wywieszono flagę Khalistanu i sprzedawano portrety męczenników – Bhindranwalego oraz zabójców Indiry Gandhi. W świątyni zwołano zjazd generalny wspólnoty (*Sarbat Khalsa*) – pierwsze tego typu zgromadzenie od 200 lat. W dniu 29 kwietnia 1986 r. ogłoszono niepodległość Khalistanu. Następnego dnia siły bezpieczeństwa wkroczyły na teren Złotej Świątyni i usunęły fanatyków. W lipcu 1986 r. z rąk sikhijskich ekstremistów zginął emerytowany generał Arun Vaidya. Był on szefem sztabu armii indyjskiej podczas operacji „Błękitna gwiazda” i za to umieszczono go na liście do likwidacji z wysokim numerem czwartym (pierwszy miała Indira Gandhi, drugi otrzymał jej syn, trzeci – prezydent Zail Singh). Vaidya został zastrzelony w biały dzień na ulicach Puni, miasta w stanie Maharasztra. W dniu 2 października 1986 r. młody sikh próbował zastrzelić w Nowym Delhi premiera Rajiva Gandhiego. W maju 1988 r. siły indyjskie przystąpiły do operacji „Czarny grom” przeciwko ekstremistom, którzy ponownie ufortyfikowali się w Złotej Świątyni. Zginęło wówczas 40 osób. W sierpniu 1991 r. sikhijscy ekstremiści ranili w Bukareszcie ambasadora Indii Julio Francisa Ribeiro, byłego dyrektora generalnego policji w Pendżabie, a w październiku tego samego roku uprowadzili Liviu Radu, rumuńskiego charge d'affaire w Nowym Delhi. Głośnym aktem sikhijskiego terroryzmu było też zamordowanie premiera Pendżabu Beanta Singha w samobójczym zamachu bombowym w Czandigarh, przeprowadzonym 31 sierpnia 1995 r. W sumie w latach 1984–1994 w Pendżabie życie straciło od 15 do 25 tys. ludzi⁵³.

Poza granicami Indii działa ponad 20 radykalnych organizacji sikhijskich. Należy do nich Babar Khalsa (Babar Khalsa International) z główną siedzibą w Vancouver, wzorująca się na żydowskich terrorystach z okresu przed powstaniem Izraela i rekrutu-

⁵² W.O. Cole, P.S. Sambhi, *Sikhowie...*, s. 222, 226.

⁵³ Tamże, s. 229.

jąca sikhów do Armii Wyzwolenia Khalistanu i samobójczych akcji terrorystycznych. Organizacja ma swoje siedziby w USA, RFN i Holandii. W USA głównym rzecznikiem Khalistanu jest mieszkający w Waszyngtonie Ganga Singh Dhillon, prezes fundacji Sri Nankana Sahib związany z tzw. Światową Organizacją Sikhów⁵⁴. Aktywne są również International Sikh Youth Federation – ISYF (Międzynarodowa Sikhijska Federacja Młodych) i Khalistan Zindabad Force – KZF (Patriotyczne Siły Khalistanu). Ta druga organizacja utrzymywała bliskie kontakty z pakistańskim wywiadem wojskowym Inter-Services Intelligence – ISI. Zobowiązała się też do prowadzenia wspólnych działań z islamską organizacją terrorystyczną Hizb ul-Mudżahidin przeciwko siłom indyjskim w stanie Dżammu i Kaszmir. W latach 1988–1999 członkowie KZF podkładali bomby w autobusach i pociągach kursujących w Kaszmirze. W 2000 r. został zabity przywódca organizacji – Romi Singh Amritpal. Po jego śmierci przywództwo nad grupą objął Ranjit Singh Neeta. Wśród potencjalnych celów zamachów KZF wymienia się wysokiej rangi przedstawicieli administracji rządowej Indii oraz aktywistów sikhijskich, którzy nie popierają działań zbrojnych ugrupowania. International Sikh Youth Federation jest natomiast aktywna głównie w północnych Indiach. W 1992 r. indyjskie siły bezpieczeństwa odniosły kilka sukcesów w walce z członkami tej organizacji. Wielu jej działaczy wyemigrowało do Wielkiej Brytanii, Afryki, obu Ameryk, Australii i Nowej Zelandii, tworząc nowe komórki oraz międzynarodowe organizacje lobbujące na ich rzecz. ISYF i Babar Khalsa zostały uznane przez Unię Europejską za organizacje terrorystyczne.

Konflikt sikhijski został przeniesiony do Europy. W maju 2009 r. podczas kazania guru Sri Guru Radiwasa Sabhy, który przybył na tę uroczystość z Indii do Wiednia, jego przeciwnicy otworzyli ogień, próbując go zabić. Został on jednak zasłonięty przez swoich zwolenników. Sześciu mężczyzn uzbrojonych w noże i pistolety zaatakowało więc inne osoby. W tym czasie w *gurdwarze* przebywało około 200 wiernych. Rannych zostało co najmniej 15 osób, w tym pięć ciężko. W wyniku odniesionych ran zmarł w szpitalu guru Sant Rama Anand. Obrażenia odniósł guru Sant Niranjana Das. Interweniowała austriacka jednostka antyterrorystyczna Vega. Według różnych źródeł w Austrii mieszka od 500 do 3 tys. wyznawców sikhizmu. Mają oni swoje świątynie w Wiedniu, Salzburgu i Klagenfurcie⁵⁵.

Konflikt pomiędzy grupami sikhów narastał od wielu lat. Austriacka policja otrzymywała sygnały o rywalizacji pomiędzy zwolennikami kilku działających w Austrii guru. Świątynia, w której doszło do ataku, należy do sikhijskiej sekty Dera Sach Khand, której założycielem jest wspomniany Sri Guru Radiwas Sabha. Informacja na temat zajścia w Wiedniu wywołała zamieszki w indyjskim Pendżabie. Rozruchy rozpoczęły się w Jalandharze. Tysiące sikhów wyszło na ulice, podpalając samochody i demolując budynki rządowe. Ogłoszono godzinę policyjną, a spokój zaprowadziły dopiero siły wojskowe. Sprawcy zamachu w Wiedniu zostali skazani na kary dożywotniego i wieloletniego więzienia⁵⁶.

W lipcu 2010 r. aresztowano w Hamburgu pięciu członków KZF, podejrzanych o planowanie zamachu na wysokiej rangi sikhijskiego przywódcę religijnego z indyjskiego stanu Pendżab. Do zamachu miało dojść na terenie Austrii. Ponadto prokuratura

⁵⁴ *Incidents and Statements involving Babbar Khalsa International: 2015, 2014, 2013, 2005–2012* [online], www.satp.org [dostęp: 24 I 2015]; także *International Sikh Youth Federation (ISYF)* [online], www.satp.org [dostęp: 24 I 2015].

⁵⁵ A. Niewiadomski, *Sikhijscy guru walczą w Austrii*, „Rzeczpospolita” z 24 maja 2009 r.

⁵⁶ *Dożywocie za atak na sikhijską świątynię* [online], www.wp.pl [dostęp: 29 X 2010]; także J. Lupińska, *Śmierć sikhijskiego guru w Wiedniu wywołała zamieszki w Indiach* [online], www.psz.pl [dostęp: 25 V 2009].

zarzuciła zatrzymanym utrzymywanie kontaktów z liderami organizacji działającymi na terenie Pakistanu, zbiórkę pieniędzy na działalność grupy oraz nielegalne posiadanie broni. W grudniu tego samego roku zatrzymano dwóch innych członków KZF, którzy usiłowali dokonać zakupu broni i amunicji. W 2005 r. KZF została wpisana przez Unię Europejską na listę organizacji terrorystycznych⁵⁷.

W latach 2012–2013 kilkakrotnie próbowano dokonać w Londynie zamachu na gen. Kuldipa Singha Brara, który w 1984 r. dowodził szturmem na Złotą Świątynię w Amritsarze. W styczniu 2014 r. premier Wielkiej Brytanii David Cameron zarządził zbadanie sprawy udziału oficera brytyjskich sił specjalnych SAS w wydarzeniach z 1984 r. w Amritsarze. Było to następstwem znalezienia dokumentów w odtajnionych materiałach archiwalnych, odnoszących się do tamtego okresu. Ówczesna premier Margaret Thatcher oddelegowała brytyjskiego oficera jako doradcę przy przygotowywaniu zamachu. Przeprowadzone w 2014 r. śledztwo wykazało, że jego udział przy planowaniu ataku na sikhijskich separatystów w Złotej Świątyni nie miał jednak większego wpływu na bieg wydarzeń⁵⁸.

Fundamentalizm żydowski

W Izraelu żyje ponad 700 tys. żydowskich fundamentalistów, określanych nazwą ultraortodoksi. Judaistyczny fundamentalizm odgrywa szczególną rolę w polityce Izraela. Polega na podsycaniu istniejących podziałów wewnątrz mocno zideologizowanego i głęboko zróżnicowanego społeczeństwa, szczególnie w kwestii stosunku do religii oraz budowy państwa palestyńskiego. Postawa wobec judaizmu dzieli izraelskich żydów na trzy grupy: około 50 proc. stanowią tradycyjni żydzi, 30 proc. – świeccy, a około 20 proc. – fanatycy religijni, ortodoksi. Ci ostatni nie uznają odstępstw od wierności przepisom i obrzędom religijnym, szanują autorytet rabbich i instytucji religijnych. Tradycyjni żydzi mają również pozytywny stosunek do instytucjonalnych podstaw judaizmu, ale przestrzegają tylko niektórych zasad *Talmudu*. Zsekularyzowani żydzi czasem uczęszczają do synagog, nie uznają jednak ważności przepisów i instytucji religijnych. Fundamentalisci rekrutują się spośród ortodoksów, jednak ich działania cieszą się poparciem części tradycyjnych żydów, zwykle wyborców prawicowego Likudu. Środowiska żydowskich fundamentalistów są reprezentowane przez ugrupowania polityczne, których przedstawiciele zasiadają w Knesecie. Ortodoksyjni żydzi należą do dwóch różnych grup. Bardziej ekstremistyczni z punktu religijnego są tzw. *haredim* (bojący się Boga), którzy odrzucają wszelkie nowinki cywilizacyjne⁵⁹. Wyróżniają się czarnymi strojami, chodzą zawsze w przykrywających głowę jarmułkach, kapeluszach lub futrzanych czapach (*sztrajmele*). Ich polityczne poglądy wyrażają dwie partie: Yahadut HaTorah (Zjednoczony Judaizm Tory), reprezentująca *haredim* aszkenazjskich, czyli Żydów pochodzenia wschodnioeuropejskiego, oraz Szas (Sefardyjscy Strażnicy Tory), stanowiąca polityczną reprezentację *haredim* sefardyjskich, czyli wywodzących się z Hiszpanii Żydów północnoafrykańskich i orientalnych⁶⁰.

⁵⁷ *Two Indians Belonging to Khalistan Zindabad Force Arrested in Germany* [online], www.dnaindia.com [dostęp: 9 XII 2010].

⁵⁸ S. Malm, *Sikh extremist jailed for 10 years over knife attack on Indian general who was on holiday in London* [online], www.dailymail.co.uk [dostęp: 21 II 2014].

⁵⁹ Inną grupę tworzą Żydzi wyznający ortodoksję nowoczesną, zwani *datim*.

⁶⁰ M. Moch, *Sen o potędze* [online], „Tygodnik Powszechny” 2003, nr 24, www2.tygodnik.com.pl [dostęp: 21 VI 2007].

Drugi nurt fundamentalistyczny tworzą Żydzi o nastawieniu narodowym, którzy mają mniej wrogi stosunek do kulturowego modernizmu. Reprezentuje ich Mifleget Datit Leumit – Mafdal (Narodowa Partia Religijna), powstała w 1956 r. ze zjednoczenia Mizra-chi (Centrum Narodowo-Religijne) i Poel Mizrahi (Robotniczego Centrum Narodowo-Religijnego). Mafdal to ugrupowanie polityczne reprezentujące nurt syjonizmu religijnego zakładającego, że powrót do Ziemi Izraela i jej zasiedlanie jest religijnym obowiązkiem wyznawców judaizmu. Religijni syjoniści są zbliżeni pod względem religijnym do ruchu neoortodoksyjnego⁶¹. Najważniejszym ideologiem syjonizmu religijnego był mistyk i talmudysta Abraham Kuk. W przeciwieństwie do partii Szas i Yahadut HaTorah Mafdal nie opowiada się za wprowadzeniem w Izraelu teokracji, lecz za zapewnieniem religii bezpośredniego wpływu na bieg spraw publicznych. Uznaje judaizm ortodoksyjny za jedyne prawomocny i uświęcony tradycją kierunek wiary. Przez pierwszych 20 lat istnienia państwa izraelskiego partia ta zawiązywała kolejne sojusze ze świeckimi liberalnymi partiami lewicowymi i konsekwentnie opowiadała się za prowadzeniem ugodowej polityki zagranicznej. Istotny zwrot w jej polityce nastąpił w 1967 r. po wojnie sześciodniowej, gdy religijni nacjonaliści zajęli znacznie bardziej nieprzejednane stanowisko, sprzeciwiając się, ze względów religijnych, wycofaniu się z obszarów zajętych podczas tych działań. Ideologiczne przesunięcie ku skrajnej prawicy trwało do 2008 r., gdy przed kolejnymi wyborami Mafdal połączyła się z mniejszymi ugrupowaniami, tworząc HaBayit HaYehudi (Żydowski Dom). Ugrupowania żydowskich ultraortodoksów od lat są reprezentowane w Knesecie. Na ich czele stoją radykalni rabini⁶².

Haredim uważają, że ład państwowy może być oparty wyłącznie na normach zaczerpniętych z prawa religijnego. Nie angażują się aktywnie w życie polityczne, poddają się obsesyjnej rytualizacji, a także tworzą własne dzielnice, izolując się od reszty społeczeństwa. Ultraortodoksi kwestionują pluralistyczne społeczeństwo i demokratyczne państwo, które uznaje wprawdzie swoje żydowskie korzenie, ale nie posuwa się do tego, aby podstawą swej legitymizacji uczynić *Torę*. Konflikt pomiędzy ortodoksyjnymi a świeckimi Żydami nie przybrał ostrzejszych form w pierwszych dwóch dekadach państwowości Izraela na skutek rezygnacji z tworzenia konstytucji, w której musiałby znaleźć się zapis o rozdziale synagog od państwa. Mimo że obecnie fanatyczni religijnie Żydzi stanowią około 15 proc. izraelskiego społeczeństwa, to proporcje te zmieniają się w szybkim tempie. Ultrareligijne małżeństwa nie uznają antykoncepcji, więc kilkunastuosobowe rodziny są częstym zjawiskiem. Wiele takich rodzin żyje jednak w skrajnym ubóstwie, ponieważ kobiety najczęściej nie pracują, a zajmują się prowadzeniem domu (w ostatnich latach jednak coraz więcej kobiet szuka zatrudnienia), a mężczyźni i dzieci zajmują się studiowaniem *Tory* i pism religijnych w szkołach talmudycznych. Żonaci mężczyźni studiują w *kolelach*, nieżonaci w *jesziwach*. Zaledwie co drugi z nich ma pracę (jeszcze niedawno bezrobocie wśród tych mężczyzn wynosiło 80 proc.). Ci, którzy nie pracują, otrzymują niewielkie sumy od państwa⁶³.

Najbardziej ultraortodoksyjnym ruchem jest Neturei Karta (Strażnicy Miasta), sekta, która swoją nazwę przyjęła z języka aramejskiego, odrzucająca syjonizm i protestująca przeciw istnieniu państwa Izrael przed nadejściem Mesjasza. Ruch został założony w 1938 r. w Jerozolimie po odłączeniu się od mesjanistycznego ugrupowania Agudat Izrael (Związek Izraela). Wielu członków Neturei Karta opuściło Izrael, zakładając własne szkoły, organi-

⁶¹ Tamże.

⁶² U. Huppert, *Izrael w cieniu fundamentalizmów*, Warszawa 2007, s. 13–14.

⁶³ G. Kepel, *Zemsta Boga...*, s. 250–252.

zacje i synagogi. Organizacja sprzeciwia się ruchowi syjonistycznemu i powstałemu na terytoriach palestyńskich państwu Izrael. Powstanie takiego państwa stoi bowiem w sprzeczności z *Torą*, prowadzi do wojen i nasilenia nienawiści pomiędzy wyznawcami judaizmu a arabskimi mieszkańcami Izraela. Zgodnie z Talmudem zabronione jest zakładanie państwa żydowskiego przed nadejściem Mesjasza, atakowanie innych narodów, żydom nie wolno poniżać, ranić ani zabijać innych ludzi. Neturei Karta zabrania jakiegokolwiek kontaktu z Izraelem, korzystania z jego szkolnictwa, ubezpieczeń, uczestnictwa w wyborach, odmawia także przyjmowania rządowych dotacji dla swoich szkół religijnych. Członkowie ruchu chcą zwrócić ziemię Arabom jako prawowitym właścicielom. W kwestiach oświatowych i religijnych głoszą postulat ograniczenia edukacji do *Tory*, *Talmudu* i komentarzy do nich, używania hebrajskiego wyłącznie do celów sakralnych, aby nie profanować świętego języka, a na co dzień posługiwania się jidysz i podporządkowania życia społecznego prawu talmudycznemu. Syjonizm został uznany za ideologię wrogą żydowskiej tożsamości. Własne państwo nie ma bowiem dla nich żadnego znaczenia. Żydzi powinni drobiazgowo przestrzegać nakazów religijnych, a nie zajmować się polityką. Prawdziwy wyznawca judaizmu musi odseparować się od świata i całkowicie poświęcić się studiowaniu świętych tekstów. Dla członków Neturei Karta Izrael jest dziełem szatana, co zmusza ich do nieustającego buntu wobec państwa, które może być stworzone dopiero przez Mesjasza⁶⁴.

Lider Neturei Karta, rabin Aram Blau, ogłosił, że jeżeli rząd nie wycofa swojej decyzji o poborze do wojska dziewcząt, należące do jego ruchu kobiety popełnią zbiorowe samobójstwo. Niechęć organizacji do państwa Izrael była tak głęboka, że jej członkowie mieli wspierać finansowo Organizację Wyzwolenia Palestyny i domagać się uznania praw Palestyńczyków. Ugrupowanie wydaje periodyk „Mur”, stanowiący propagandowe rozwinięcie jego działań polegających na odseparowaniu się od „niewiernego” społeczeństwa. Członkowie grupy każdego piątkowego wieczoru wznoszą bariery w dzielnicy Mea Szearim, aby uniemożliwić ruch samochodów zakłócający szabas. Za stworzonym ideologicznym murem Strażnicy Miasta rozwijają rygorystyczny proces „oddolnej” judaizacji, która dąży do całkowitego zerwania ze zwyczajami świeckiego społeczeństwa oraz ścisłego przestrzegania żydowskiego prawa (*halacha*). Członkowie Neturei Karta odrzucają istnienie państwa Izraela, w związku z tym nie figurują w krajowych spisach ludności, nie wyrabiają dokumentów tożsamości, nie wpisują urodzin, stanu cywilnego itp., nie pobierają zasiłków społecznych ani nie występują o fundusze państwowe. Liczbę członków ugrupowania szacuje się na 15 tys., co stanowi 2 proc. ultraortodoksyjnej społeczności w Izraelu⁶⁵.

W 1974 r. powstał masowy ruch o nazwie Gusz Emunim (Blok Wiernych) Jego niekwestionowanym liderem i przewodnikiem duchowym był Cwi Jehuda Kuk (Kook), który wykształcił rzeszę rabinów związanych z *jesziwą* (*jeszybotem*) Markaz Ha-Rav. Jego śmierć w 1982 r. nie miała wpływu na funkcjonowanie ruchu, ponieważ każda nowo tworzona żydowska osada miała swojego rabina, który głosił doktrynę syjonistycznego mesjanizmu. Po śmierci Kuka przywódcą organizacji został Mosze Levinger, zwany „Chomeinim Izraela”. To w założonym przez Levingera osiedlu Kirjat Arba mieszkał żydowski osadnik Baruch Goldstein, który 25 lutego 1994 r. otworzył ogień do Palestyńczyków modlących się w meczecie Ibrahima w Hebronie. Zginęło wtedy 29 osób. Goldstein stał się bohaterem Gusz Emunim⁶⁶.

⁶⁴ Tamże, s. 249.

⁶⁵ R. Frister, *Życie w Mea Szearim – religijnej dzielnicy Jerozolimy* [online], „Polityka”, www.polityka.pl [dostęp: 28 VI 2008].

⁶⁶ A. Krawczyk, *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie*

W ideologii Gusz Emunim nie ma miejsca na pragmatyzm w stosunku do własnego państwa i Palestyńczyków. Tolerancja i demokracja są, ich zdaniem, całkowicie obce narodowi izraelskiemu i powinny zostać odrzucone. Nie chodzi tu o całkowite pozbycie się dorobku cywilizacyjnego Zachodu, a jedynie o odrzucenie tych wartości, które stoją w sprzeczności z *Torą*, *Talmudem* czy *halahą* (żydowską tradycją prawniczą) lub mają zgubny wpływ na jedność narodu żydowskiego. Organizacja krytykuje świeckich Żydów, których emancypacja doprowadziła do oddalenia od prawd zawartych w *Torze*. Fundamentalisci uważają, że świeccy Żydzi zostali „skażeni” zachodnimi wartościami, takimi jak demokracja, liberalizm i konsumpcjonizm. Stosunek Gusz Emunim do Zachodu wyłożył rabin Jehuda Amital, którego sformułowania na temat walki dobra ze złem można sprowadzić do tezy, że konflikt między ideologią głoszoną przez organizację a kulturą Zachodu ma charakter „świętej wojny”, w której zwycięstwa przyspieszają proces odkupienia. Mentor ruchu, rabin Cwi Jehuda Kuk uważał, że organizacja posiada boskie przyzwolenie do walki z moralną nieczystością w Izraelu. Konflikt z izraelską lewicą stał się zatem walką przeciwko zgubnemu procesowi westernizacji⁶⁷.

Gusz Emunim w odróżnieniu od innych, bardziej ekstremistycznych organizacji uznaje świeckie państwo Izrael, gdyż jest on państwem żydowskim z żydowskimi organami władzy. Akceptuje też demokratyczny system władzy, ale tylko do momentu, gdy rząd lub parlament swoją działalnością nie występuje przeciwko biblijnym zapisom. W momencie zderzenia demokracji z *Torą* lub *Talmudem*, akceptacja zamieniała się w negację, gdyż prawo stanowione przez człowieka nie może stać nad prawem boskim. Miriam Levinger, żona rabina Levingera, wprost stwierdziła, że demokracja nie jest wartością żydowską. Gdy rząd lub Kneset próbował ograniczyć osadnictwo żydowskie na terenach okupowanych lub przekazać Arabom jakiś skrawek Ziemi Izraela, dochodziło do ostrych konfliktów. Posiłkując się tekstem biblijnym, zaprzeczano reprezentatywnemu charakterowi większości parlamentarnej, a nawet społeczeństwu. Wielu rabinów nawoływało nie tylko do obywatelskiego nieposłuszeństwa wobec „zdradzieckiego” państwa, lecz także do otwartej z nim konfrontacji, nie wykluczając nawet walki zbrojnej i ataków terrorystycznych, czego doskonałym przykładem był zamach na premiera Icchaka Rabina przeprowadzony 4 listopada 1995 przez Jigala Amira⁶⁸.

Ideologia głoszona przez rabinów Gusz Emunim inspirowała jego członków do wielu aktów agresji i przemocy. Ich celem było również Wzgórze Świątynne w Jerozolimie, gdzie uzbrojeni żydowscy osadnicy kilkakrotnie próbowali się wdrzeć i dokonać zniszczenia meczetu Al-Aksa i Kopuły na Skale (Kubbat as-Sahra). Grupa terrorystów związana z Gusz Emunim oceniała, że zniszczenie obu budowli spowodowałoby miliony muzułmanów do dżihadu, co rozpaliliby całą ludzkość, doprowadzając do trzeciej wojny światowej. Członkowie grupy podzielili się pracami przygotowawczymi, spo-

XX wieku, Toruń 2007, s. 191; także *Doktor Baruch Goldstein – lekarz, który został terrorystą* [online], www.wp.pl [dostęp: 25 II 2014].

⁶⁷ A. Krawczyk, *Terroryzm ugrupowań...*, s. 122–153.

⁶⁸ W 1993 r. Icchak Rabin podpisał porozumienie pokojowe z Organizacją Wyzwolenia Palestyny, co wywołało ostry sprzeciw żydowskich fundamentalistów. Rabin Jair Dreyfus napisał na temat tego porozumienia: *Apostaza dnia porozumienia z OWP doszła do skutku. Tamen dzień oznacza koniec żydowsko-syjonistycznej ery w historii Ziemi Izraela. Historycy stwierdzają, iż żydowsko-syjonistyczna era trwała od 1948 do 1993 r. i zakończyła się, kiedy większość Żydów zamieniła się w Kananejczyków*. Na temat świeckich Żydów wyraził się następująco: *Chcą oni zniszczyć autentyczny judaizm przez zmieszanie go z elementami obcymi, które zakończą żydowsko-syjonistyczną motywację*. Izrael określił jako *nowe grzeszne kananejsko-palestyńskie państwo*, zob. tamże, s. 195–198.

rządzili ekspertyzę miejsc, w których zamierali umieścić ładunki wybuchowe, ustalili sposób zniszczenia systemów zabezpieczających i zgromadzili materiały wybuchowe. Mimo dużego stopnia zaawansowania, operację jednak odłożono. Członków grupy wykryto i zatrzymano w kwietniu 1984 r. w związku ze śledztwem dotyczącym zabójstw Palestyńczyków, dokonanych przez inną grupę żydowskich ekstremistów⁶⁹.

W ostatnich latach celem religijnych ekstremistów stały się obiekty kultu chrześcijańskiego i muzułmańskiego. Na początku października 2012 r. sprofanowano klasztor franciszkanów na Górze Syjon w Jerozolimie. Na bramie budowli umieszczono napis w języku hebrajskim obrażający Jezusa Chrystusa⁷⁰. Kolejne napisy znieważające chrześcijan pojawiły się w Jerozolimie 12 grudnia 2012 r. przy wejściu na cmentarz ormiański oraz na murach klasztoru Świętego Krzyża należącego do greckiego Kościoła prawosławnego. Był to już drugi incydent wymierzony w ten obiekt, znajdujący się w miejscu, gdzie – jak głosi tradycja – rosło drzewo, z którego zrobiono krzyż Jezusa. Obrażliwe napisy zostały wykonane w języku hebrajskim. Sprawcy przedziurawili również opony trzech samochodów zaparkowanych w pobliżu klasztoru⁷¹. Pod koniec maja 2013 r. na murach katolickiego kościoła Zaśnięcia Marii Panny w Jerozolimie pojawiły się antychrześcijańskie napisy, którymi pokryto również zaparkowane przed świątynią samochody (poprzebijano również opony w samochodach) i bramę sąsiedniego cmentarza prawosławnego. Zabezpieczenie kościoła nastąpiło 30 dni po upływie tradycyjnego okresu żałoby od dnia zaatakowania i zabójstwa żydowskiego osadnika niedaleko Nablusu, na Zachodnim Brzegu⁷². W czerwcu zabezpieczono groby na chrześcijańskim cmentarzu w Tel Awiwie. Na nagrobkach wymalowano napisy „cena”, które nawiązywały do zapowiadanego przez osadników żydowskich mieszkających na okupowanym przez Izrael Zachodnim Brzegu odszkodowania, jakiego zamierzają żądać za każdą podejmowaną przez rząd Izraela próbę ograniczenia osadnictwa. Profanując chrześcijańskie groby, radykałowie żydowscy wyrazili jednocześnie swój sprzeciw wobec ograniczania przez władze osadnictwa na terytoriach zamieszkałych przez muzułmanów. Dwa tygodnie wcześniej napis „cena” wymalowano na jednym z kościołów w Jerozolimie⁷³. W lipcu dwaj mężczyźni, z których jeden pochodził z osady żydowskiej Bet-El leżącej na północny wschód od Ramallah, zostali aresztowani za sprofanowanie klasztoru położonego na wzgórzu Latrun, który znajduje się 15 km od Jerozolimy. Jest to jeden z najcenniejszych zabytków monastycznych w Ziemi Świętej⁷⁴. W sierpniu 2013 r. rzucono koktajl Mołotowa w budynek klasztoru salezjanek Beit Dżimal w pobliżu miejscowości Bet Szemesz pod Jerozolimą, który spowodował niewielkie zniszczenia. Na ścianie namalowano graffiti w języku hebrajskim *śmierć gojom i rewanz*⁷⁵. W połowie stycznia 2014 r. żydowscy radykałowie podpalili meczet w miejscowości Deir Istija na Zachodnim Brzegu Jordanu. Na zewnętrznym murze sprawcy wypisali po hebrajsku hasła: *Zemsta za przelaną krew, Arabowie wynocha, Krew za krew – Kusra*.

⁶⁹ Tamże, s. 172–203.

⁷⁰ *Izrael: na drzwiach klasztoru graffiti po hebrajsku obrażające Jezusa* [online], www.wp.pl [dostęp: 2 X 2012].

⁷¹ *Izrael: antychrześcijańskie napisy na cmentarzu i klasztorze w Jerozolimie* [online], www.wp.pl [dostęp: 12 XII 2012].

⁷² *Izrael: obraźliwe napisy na murach katolickiego kościoła w Jerozolimie* [online], www.wp.pl [dostęp: 31 V 2013].

⁷³ *Izrael: zabezpieczono chrześcijański cmentarz w Tel Awiwie* [online], www.wp.pl [dostęp: 13 VI 2013].

⁷⁴ *Izrael: zatrzymano drugiego podejrzanego o zabezpieczenie katolickiego klasztoru* [online], www.wp.pl [dostęp: 2 VII 2013].

⁷⁵ *Izrael: klasztor salezjanek obrzucony koktajlem Mołotowa* [online], www.wp.pl [dostęp: 21 VIII 2013].

To ostatnie hasło stanowiło odniesienie do wydarzeń w palestyńskiej wiosce na północy okupowanego Zachodniego Brzegu, gdzie tydzień wcześniej Palestyńczycy zaatakowali ponad 10 żydowskich osadników i przetrzymywali ich aż do interwencji izraelskiej armii. Według świadków osadnicy zaatakowali wcześniej innych Palestyńczyków⁷⁶.

W 2013 r. izraelskie Ministerstwo Obrony ogłosiło, że rozprawi się z osadnikami dopuszczającymi się aktów wandalizmu. Według resortu takie czyny można przyrównać do terroryzmu, a ataki grożą nasileniem przemocy na tle religijnym. Na początku lutego Ministerstwo Sprawiedliwości Izraela poinformowało o oskarżeniu trzech mieszkańców nielegalnego żydowskiego osiedla na Zachodnim Brzegu o akty agresji wobec Palestyńczyków polegające na podpalaniu samochodów. Był to pierwszy przypadek, kiedy Szin Bet, izraelska służba bezpieczeństwa wewnętrznego, podjęła dochodzenie wobec sprawców aktów agresji przeciwko Palestyńczykom. Szin Bet wypełniała dyrektywę, którą Ministerstwo Obrony Izraela wydało w 2013 r.⁷⁷ Jednak mimo tych działań i potępienia ataków przez niemal wszystkie izraelskie ugrupowania polityczne, akty agresji nie ustają.

Podsumowanie

Żadna z tzw. wielkich religii nie jest wolna od przemocy. Nawoływanie do walki w imię wiary jest parawanem dla nienawiści, chęci lub konieczności pokonania przeciwnika, zdobycia władzy, uzyskania hegemonii i ekspansji. Twierdzenie, że ekstremizm nie ma nic wspólnego z islamem, który jest religią pokoju, jak mówią wyznawcy tej wiary, jest przekłamaniem. W każdej religii istniał i wciąż jest obecny radykalny nurt, który wynika z interpretacji jej źródeł, agresywnej, a nawet wojowniczej duchowości wiernych i politycznych celów przywódców duchowych. Ci ostatni odgrywają decydującą rolę. Dzięki swojej popularności, charyzmie, talentowi organizacyjnemu i zmysłowi strategicznemu potrafią porywać tłumy i tylko od nich zależy, w którą stronę podążą. Najlepiej widać to w działaniach wielu sekt i kultów religijnych, które powstawały w latach 70. i 80. XX w., gdy uwaga służb specjalnych i sił bezpieczeństwa kierowała się w stronę „tradycyjnych” zagrożeń o charakterze lewicowym, neofaszystowskim i nacjonalistyczno-separatystycznym oraz będących implikacją konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

Wyznawcy Bhagwana Shree Rajnescha, ascetycznego indyjskiego mistyka, zdołali wyhodować bakterie salmonelli i zatruli nią zbiornik wodny oraz żywność w Oregonie. Shoko Asahara stworzył masowy ruch religijny Aum Shinrikyo (Najwyższa Prawda), motywowany mistycznym, niemal transcendentnym nakazem, pochodzącym z boskiej inspiracji. Grupa, która liczyła początkowo kilkunastu wyznawców, szybko się rozrosła, trafiła bowiem w specyficzną japońską fascynację mistycznymi, mrocznymi sektami religijnymi, które łączyły elementy duchowe i nadprzyrodzone. Mieszanka buddyzmu i hinduizmu występująca w tej organizacji, połączona z pojęciem apokaliptycznego odkupienia, okazała się bardzo atrakcyjna dla młodych, inteligentnych Japończyków, wyobcowanych ze społeczeństwa zajętego wyłącznie technologicznym i ekonomicznym sukcesem. Asahara głosił nieuchronność zbliżającej się apokalipsy. Wewnątrz sekty tworzył

⁷⁶ *Podpalono meczet na Zachodnim Brzegu Jordanu – podejrzani osadnicy* [online], www.wp.pl [dostęp: 15 I 2014].

⁷⁷ Tamże.

atmosferę paranoicznych oczekiwań płynącą z manichejskiego poglądu na świat⁷⁸, jaki reprezentują wszystkie inne grupy ekstremistyczne i terrorystyczne o podłożu religijnym, postrzegające świat jako pole bitwy między dobrem a złem. Aby zwyciężyć zło, sekta rozpoczęła gromadzenie całego arsenału broni. Zwerbowano również naukowców i ekspertów z Japonii i Rosji. Plany daleko wykraczały poza powadzenie „świętej wojny” bronią konwencjonalną. Tworzono bojowe środki biologiczne i chemiczne. Sekta miała również aspiracje jądrowe. Atak z użyciem sarinu w tokijskim metrze, do którego doszło 20 marca 1995 r., miał być początkiem zwycięskiej bitwy o wielkie miasta i nowy ład w Japonii. Był początkiem końca sekty⁷⁹.

W książkach *Tajne kultury zła*⁸⁰ i *Terroryzm w sektach*⁸¹ autorzy opisują powstawanie i działalność agresywnych sekt i kultów oraz ich zwalczanie. Powstawanie współczesnych, ekstremistycznych odłamów w wielkich religiach o masowym charakterze cechują te same mechanizmy. Rozwój technologiczny środków masowego przekazu, a zwłaszcza mediów elektronicznych, sprawia, że indoktrynacja i werbunek stały się dużo łatwiejsze. Do teleewangelistów dołączyła cała rzesza internetowych kaznodziejów i prozelitów różnych wyznań. Walka struktur państwowych z przejawami takiej ewangelizacji staje się niemożliwa. Problem ekstremizmu powinni rozwiązywać sami wierni, lecz do tego potrzebna jest wola przywódców duchowych. Terroryzm natomiast powinien być zwalczany przez państwa wszelkimi dostępnymi środkami, niezależnie od religijnych czy ideologicznych konotacji. Interpretacji źródeł religijnych jako zagadnienia teologicznego powinien towarzyszyć aspekt społeczny. Samo odwoływanie się do Boga, mistycznych i eschatologicznych koncepcji powoduje zatracenie ludzkiego wymiaru religii. W ten sposób działają fanatyczni liderzy religijni i tzw. duchowi przewodnicy, którzy biorą pod swoje skrzydła mniejsze lub większe grupy ludzi. Państwo Islamskie w Iraku i Syrii jest tylko jednym z przykładów, lecz najbardziej aktualnym i bardzo groźnym, ponieważ zagraża stabilności Bliskiego Wschodu i bezpieczeństwu państw zachodnich. O tym, jak długo będzie ono w stanie przedłużać swoje istnienie, zadecydują sami muzułmanie, którzy z różnych powodów dali się zwerbować, walczą, wspomagają je finansowo i propagandowo. Wszelkie zbrojne działania państw zachodnich w krajach muzułmańskich sprawiają, że ekstremizm przybiera na sile, a walka z nim w samej Europie staje się coraz trudniejsza.

Abstrakt

Fundamentalizm i religijny ekstremizm nie jest związany wyłącznie z islamem, choć w tej religii jest obecnie najlepiej rozpoznawalny. Ideologia fundamentalistyczna

⁷⁸ Manicheizm – system religijny stworzony w III wieku przez Babilończyka Maniego (Manesa). Był syntezą wielu religii: staroirńskiego zoroastryzmu, buddyzmu i chrześcijaństwa. Dwa podstawowe elementy systemu filozoficzno-religijnego manicheizmu to dualizm i podkreślanie poznania w procesie wyzwalania się spod wpływu zła. Mani przedstawiał się jako ostatni z proroków po Zaratusztrze, Buddzie, Jezusie, jako zwiastun ostatecznego objawienia. Twierdził, że jego nauka jest sumą dotychczasowych nauk. Manichejczycy stosowali daleko posuniętą ascezę. Twierdzili, że człowiek został stworzony przez złego anioła (szatana) i cały świat materialny łączy się ze złem, a duchowość z dobrem, za <http://pl.wikipedia.org/wiki/Manicheizm>.

⁷⁹ R. Borkowski, *Terroryzm nowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Toruń 2007, s. 234–240; także B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu...*, s. 116–123.

⁸⁰ R. Black, *Tajne kultury zła...*, s. 7–190.

⁸¹ *Terroryzm w sektach*, G. Fels (red.), Ruda Śląska–Tychy 2004, s. 9–170.

nie ogranicza się jednak tylko do świata islamu. Fundamentalizm religijny ma swoje miejsce również w chrześcijaństwie, judaizmie, hinduizmie czy sikhizmie. Głównym elementem wszystkich jego odmian jest idea władzy Boga na ziemi, a droga do jej urzeczywistnienia prowadzi „prawdziwych” wiernych do zbawienia. Dla fundamentalistycznych przywódców głoszone idee są jednocześnie instrumentem do osiągnięcia celów politycznych, łącznie z przejściem władzy nad wybraną społecznością współwyznawców lub państwem. Fundamentalistyczni ideolodzy wyznaczają wyraźny podział na „swoich” i „obcych”, czyli „wierzących” i „niewierzących”. Inne grupy ludności lub inaczej myślący ludzie tej samej religii są uznawani za heretyków, zdrajców i demonizowani jako wrogowie. Zwalczani są przy użyciu metod określanych szeroko rozumianym pojęciem działań terrorystycznych motywowanych religijnie, walk zbrojnych lub czystek etnicznych.

We współczesnym, zglobalizowanym świecie, któremu towarzyszą ekonomiczne dysproporcje, wyobcowanie i społeczne wykluczenie wielu grup ludności upowszechniają się radykalne postawy prowadzące do nienawiści i przemocy. Coraz wyraźniej rysujący się podział świata umacnia te tendencje, a wszelkie próby zwalczania dużych organizacji terrorystycznych o zabarwieniu religijnym przybiera postać wojny religijnej, która zaostrza się w przypadku pomocy lub ingerencji obcych wyznaniowo sił zbrojnych. Nasuwa się stąd wniosek, że problem ekstremizmu powinni rozwiązywać sami wyznawcy danej religii, lecz do tego potrzebna jest wola przywódców duchowych, którzy, często łącząc funkcje religijne i polityczne, nie są skłonni do współdziałania z władzami państwowymi. Obowiązkiem tych ostatnich jest natomiast zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa oraz wzbudzenie ufności i gotowości do współdziałania przy neutralizowaniu przyczyn i zagrożeń wynikających z religijnego ekstremizmu. Terroryzm natomiast powinien być zwalczany przez państwa wszelkimi dostępnymi środkami, niezależnie od religijnych czy ideologicznych konotacji.

Słowa kluczowe: fundamentalizm, religijny radykalizm, ekstremizm, terroryzm, fundamentalizm chrześcijański, fundamentalizm żydowski, fundamentalizm hinduski, terroryzm sikhijski.

Abstract

Fundamentalism and religious extremism are not associated exclusively with Islam, but nowadays they are the most recognizable in this religion. The fundamentalist ideology, however, is not limited only to the world of Islam. Religious fundamentalism can be found also in Christianity Judaism, Hinduism or Sikhism.

The main element of the fundamentalism in all its variations is the idea of the God's power over the Earth, and the road leading the „true” believers to the salvation.

Ideas preached by fundamentalist leaders are at the same time an instrument of achieving political goals, including the takeover of the selected fellow community or state.

The fundamentalist ideologies set a clear distinction between „believers” and „unbelievers”. Other population groups or otherwise-minded people of the same religion are considered to be heretics, traitors and demonized as enemies. As such they are combated by using methods of religiously motivated terrorism, armed struggle or ethnic cleansing.

In the globalized world full of economic disparities, social exclusion and alienation of many social groups radical attitudes spread, leading to hatred and violence.

Still more clearly drawn the world's division reinforces these trends, and any attempt to fight major religion motivated terrorist organizations takes a form of the religious war, which is exacerbated in the case of any foreign intervention carried out by armed forces of another religion background. Hence arises the conclusion that the problem of religious extremism should be resolved by followers of the same religion, but for this the will of spiritual leaders is required. Because they often combine religious and political functions, they are not willing to cooperate with the authorities. However it is the authorities' duty, to provide citizens with security and to inspire confidence and willingness to contribute to the neutralization of the causes and risks of religious extremism. Whereas terrorism must be countered by the states with all available means, regardless of religious or ideological connotations.

Keywords: fundamentalism, religious radicalism, extremism, terrorism, Christian fundamentalism, Jewish fundamentalism, Hindu fundamentalism, Sikh terrorism.